Nr 78b. **Dnia 5 kwietnia.** **Czwartek.** **Dnia 24 marca (5 kwietnia) 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6. półrocznie rs. 3. kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop. — **Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. — Z wyjątkiem „Reklam” i „Nekrologów”, ogłoszenia podawane być winny dnia poprzedniego, mianowicie do wydania porannego najpóźniej do godz. 2-ej w południe, a do wieczornego do godz. 8-ej wieczorem.

Dziś: ś. Wincentego Ferarjusza W.
Piątek: śś. Wilhelma Op. i Celestyna P.
Sobota: ś. Epifanjusza B.
Niedziela: *Grobu Chr.* i Djonizego B.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 28.
Zachód „ „ 6 „ 38.

Długość dnia godzin 13 minut 10.
Przybyło „ „ 5 „ 32.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Marji Kleofy.
Wtorek: ś. Ezechiela Proroka.
Środa: ś. Leona Papieża Doktora Kośc.
Czwartek: śś. Juljusza P. i Damiana.

—W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) odprawione będzie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu ku czci serca Pana Jezusa; pojutrze zaś, to jest w sobotę, uroczysta wotywa o godzinie 9-ej zrana na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

Przegląd polityczny.

Rada kantonu genewskiego wystosowała pod d. 27 z. m. do rady związku szwajcarskiego memorjał wyłuszczający, że Ojciec św. nie miał prawa bez porozumienia z władzami kantonalnemi w Genewie obsadzać biskupstwa lozańsko-genewskiego. Memorjał opiera się na tem, że w r. 1873 breve papieskie oddzieliło kalwińską Genewę od djecezji lozańskiej i zaprowadziło dla pierwszej wikarjat apostolski; na usunięcie tej organizacji potrzeba nowego breve, a nie zaś prostej noty informującej o zamianowaniu ks. Mermilloda biskupem tamtejszym. Rada wskazuje też na to, że ks. Mermillod nie złożył dotąd rezygnacji z wikarjatu apostolskiego, której nie zastąpi dekret przeniesienia go na stolicę biskupią. Z tych i wielu innych powodów rada kantonu genewskiego uznaje biskupstwo lozańsko-genewskie za zniesione i nieistniejące, a ks. Mermillodowi zabrania noszenia tytułu biskupa tej djecezji i wykonywania jakichkolwiek funkcyj sądowniczo-administracyjnych, z władzy biskupiej wypływających. Dziwnem jest to w memorjale, że rada kantonu tak wielką wagę przywiązuje do breve papieskiego z r. 1873 i uważa je za akt, mający prawo ciągłości historycznej za sobą, podczas gdy sama po zamianowaniu ks. Mermilloda wikarjuszem apostolskim dla Genewy rozprawiła się z nim sumarycznie, zamknąwszy mu bramy miasta i wymógłszy na radzie związku szwajcarskiego banicję papieskiego nominata.

Tuż przed samem rozpoczęciem przerwanych chwilowo prac angielskiego parlamentu lord Salisbury, przewódzca torysów w izbie lordów, wygłosił d. 29 z. m. w Birmingham mowę, w której rozwinął program dalszej akcji zachowawczego stronnictwa. Zgadza on się na myśl utrzymania Egiptu przy Anglji, wszakże bez wprowadzenia systemu reprezentacyjnego. Żąda zmodyfikowania dzisiejszej polityki wolnego handlu wobec biorącego na stałym lądzie europejskim przewagę systemu protekcyjnego. „Jeżeli będziemy dalej cierpliwie uprawiać politykę wolnego handlu, a mocarstwa europejskie równocześnie rozwijać zechcą system ceł protekcyjnych, natenczas wyroby nasze wypchnięte zostaną niebawem z targów europejskich a przemysłowi angielskiemu zagrozi ruina.“ Tak mówił lord Salisbury i dziwne, że dniem wprzódy, d. 28 z. m., w Lugdunie też samą kwestję wolnego handlu podniósł Leon Say, wygłaszając dytyramb na cześć tej idei. „Szlachetny lord“ w mowie swojej przeprowadził też ścisłą analizę polityki gabinetu Gladstone'a i wynalazł w niej tyle błędów, ile czynów i środków.

Mowa wymagała odpowiedzi. Niezwłocznie też zgłosił się z nią członek gabinetu, prezes urzędu handlowego, mr. Chamberlain, który z niemniejszą swadą orzekł, iż gdyby rząd dzisiejszy przyjął poglądy „szlachetnego lorda“ na kwestję irlandzką, musiałby najeżyć wszystkie bagnety, jakie posiada, i otworzyć wszystkie paszcze dział na „wyspę zieloną“; że gdyby w roku zeszłym usłuchał był rad lorda Salisbury, byłby Anglję zaplątał w wojnę z Francją, a co do trudności w Transvalji, to wina ich i źródło leży w polityce gabinetu Beaconsfielda, którego ozdobą i chwałą był „szlachetny lord“ Salisbury. *Sic vos non vobis...*

Paryski *Siècle* poświęca sprawie robotniczej wyczerpujący artykuł, w którym zastanawia się obszernie nad społecznem i politycznem stanowiskiem robotnika francuskiego i nad przyczyną jego ciągłego niezadowolenia. Robotnik francuski odbiera za swoją pracę wyższą zapłatę, niż robotnik niemiecki, włoski lub szwajcarski; pod względem politycznym używa bezwzględnego równouprawnienia z każdym innym obywatelem Francji, gdyż może zasiadać na ławie deputowanych, w radach municypalnych i generalnych, a głos jego przy wyborach ma takie same znaczenie jak głos Rotszylda, nadto posiada robotnik prawo zgromadzeń i stowarzyszeń. Mimo to skarży się stan robotniczy, że nie posiada egzystencji zapewnionej. Bardzo poważna konkurencja zagraża pracy francuskiej deprecjacja wartości pieniędzy, podniesienie cen wyrobów rękodzielniczych. Ta sama praca, za którą robotnik francuski każe sobie dziennie płacić 10 do 12 fr., dostarczaną jest przez robotników w Niemczech, Szwajcarji lub Włoszech za 6 lub 8 franków dziennie. Wiele gałęzi przemysłu francuskiego istnieje tylko dzięki szybkiemu i eleganckiemu wykończaniu przedmiotów, tylko dzięki smakowi dobremu rysowników francuskich.

Zbliża się jednak czas, w którym robotnicy zagraniczni odbiorą francuskim wszelkie zamówienia na przedmioty wywozu, a może nawet odbiorą im konsumentów francuskich. W kilku gałęziach rękodzieł zachodzi już ten wypadek, w wyrobach stolarskich głównie, gdyż ze Szwecji sprowadza Francja teraz już gotowe drzwi i okna po cenach niższych o wiele, aniżeli ich dostarczyć mogą stolarze francuscy. Cóż rząd uczynić może w celu zapobieżenia tej ruinie przemysłu francuskiego? Na to pytanie daje *Siécle* radę, aby zwołano ankietę i tak dalej mówi: „Ankieta podobna możeby wykazała, że niedomaganie naszego przemysłu wynika z rozmaitych przyczyn, że pomiędzy niemi jedną z ważniejszych jest wzrastanie bogactwa publicznego, które równolegle sprowadza podwyższenie cen przedmiotów konsumcyjnych i wzrost ceny pracy. Byłaby to zaiste dziwna okoliczność, gdybyśmy przyszli do wniosku, że jesteśmy za bogaci i że nasz względny dobrobyt jest przyczyną naszej ruiny i może stać się przyczyną naszej nędzy. A jednak, być może, iż tak jest, a ponieważ wchodzi w tę rachubę czynnik wolnej konkurencji, to nietrudno byłoby wytłumaczyć sobie, dlaczego włoski i niemiecki robotnik, który żyje makaronem i ziemniakami, odebrał pole francuskiemu, który żywi się tylko mięsem i wino pić musi codziennie.”

Łukasz Górnicki.

Najwdzięczniejszy ten prozaik złotego okresu naszej literatury, którego pisma dziś jeszcze czytamy z najżywszą przyjemnością, zachwycając się niezrównaną wytwornością jego pióra, misterną subtelnością jego wyrażeń i określeń, językiem i smakiem przedziwnym—słowem, pisarz tak znakomity nie doczekał się dotychczas biografji.

Smutny ten fakt skłonił młodego autora, p. Bronisława Czarnika, do napisania żywota Łukasza Górnickiego, który naprzód w *Przewodniku naukowym i literackim* ogłosił, następnie zaś powiększywszy go dodatkami, osobno wydał. *) Jakkolwiek nie jest to biografja we właściwem znaczeniu wyrazu, lecz tylko przyczynek do niej, posuwa ona sprawę o krok naprzód, zbija niejeden błąd i wydobywa niejeden nowy szczegół z archiwum warszawskiego, z archiwum akt grodzkich i ziemskich w Krakowie i ze zbioru Zygmunta Glogera. Owe materjały, ogłoszone tutaj po raz pierwszy, nie rzucają wprawdzie dostatecznego światła na postać autora *Dworzanina*, są ułamkowe i jednostronne; niemniej przeto dają nam dość dokładne wyobrażenie o pewnych stronach charakteru człowieka—daleko nawet dokładniejsze, zdaniem naszem, niżby z opracowania pana Cz. zdawać się mogło.

Postaramy się uzasadnić nasze zapatrywanie. Pierwszy krok poczynającego pisarza na polu literatury zapowiada w nim bardzo użytecznego pracownika. Nie widać wprawdzie w książce wybitnego talentu pisarskiego; zresztą nie miał tutaj autor sposobności rozwinięcia skrzydeł do lotu—tyle wszędzie spotykał wątpliwości i niepewności, częściej musiał rozumować i dowodzić, aniżeli opowiadać. Natomiast posiada on zalety nader ważne w uczonym zawodzie, jaki sobie wybrał: wytrwałą pracowitość gorliwość w poszukiwaniach, niemniej dobrą szkołę krytycznego badania. Umiarkowanie, spokój, zdrowy i zimny sąd przebijają się na każdej karcie jego rozprawy. Obok tych przymiotów daje się spostrzegać wada, którąbyśmy niemal za zaletę uważać mogli.

Wiadomo powszechnie, jak wielką pochopnością do uogólnień i stanowczych wyroków grzeszyli nasi dotychczasowi historycy literatury, najśmielsze, częstokroć najdziwaczniejsze wnioski wysnuwając ze słów obojętnych, dwuznacznych, czasem niedobrze przez nich zrozumianych. Ciągłe wykrywanie tych zbyt pośpiesznych i nieuzasadnionych sądów wywołuje w dzisiejszej szkole nadzwyczajną wstrzemięźliwość w ferowaniu doraźnych dekretów. Naturalnem prawem reakcji idziemy dziś w tym kierunku nawet zadaleko: od wypowiedzenia opinji wstrzymujemy się i tam, gdziebyśmy ją wydać mogli—przytoczywszy sprzeczne zdania, pozostawiamy czytelnika w niepewności, choćby było możebne rozwiązać mu zagadkę.

Wśród wyznawców tej metody wzrósł i pan Czarnik, a wstrzemięźliwość jego sądu powiększa się w miarę, gdy chodzi o sławę imienia pisarza, którego ukochał. Lubo nie możemy iść za jego przykładem, trudno nie okazać pobłażliwej sympatji temu pięknemu uczuciu, usilującemu nie dawać wiary niekorzystnym świadectwom, przemawiającym przeciw uwielbianemu człowiekowi.

Pod złą niejako gwiazdą rozpoczyna się „żywot Górnickiego”. W pierwszem zaraz zdaniu musi autor wyznać, że stoi przed „nierozwiązaną zagadką”. Jest nią w istocie dość tajemnicze pochodzenie wielkiego pisarza, o którego rodzicach wiemy tylko tyle, że pochodzili z nieświetnego rodu (*non claris parentibus*), a jemu samemu zadawano nawet, że nie jest szlachcicem. Bądźcobądź uszlachetnił on swoje imię pierwszorzędnemi zasługami, położonemi na polu literatury. Wielki jego talent rozwinął się i dojrzał nie wśród uniwersyteckich studjów, lecz w wybornej, sprzyjającej naukom atmosferze pierwszych wówczas dworów polskich, gdzie miał sposobność obcować z najznakomitszymi i najuczeńszymi mężami i z ust ich czerpać żywe słowo mądrości—począwszy od tego godnego podziwu dworu Samuela Maciejowskiego, biskupa krakowskiego, którego tak wymownie sławi w „Dworzaninie”.

Wspomniana przez nas niechęć do wysnuwania wniosków z pewnych danych widoczną jest zarówno w ważniejszych, jak mniejszego znaczenia sprawach. Autor jest tak dalece oględnym i niedowierzającym, że odważywszy się postąpić krok naprzód, niekiedy bezpośrednio potem się cofa, a czasami samemu Górnickiemu nie wierzy, chociaż ten nie ma powodu rozmijać się z prawdą. I tak powiedziawszy, że od pierwszej chwili wstąpienia w progi dworskie, sprzyjał mu los, dodaje jakby dla salwowania siebie: „tak nam przynajmniej sam opowiada”. Owo „przynajmniej” zdaje się mówić, że nie jestto wcale pewna wiadomość — zdaje się być ostrożnem zastrzeżeniem przeciw słowom samegoż Górnickiego. Początek dworskiego sukcesu jego był jednak tego rodzaju, że nie stanowi bynajmniej zasługi szczęśliwego wybrańca fortuny, a więc opowiadanie

*) We Lwowie, nakładem Gubrynowicza i Szmidta, 1883, in 8°.

Przyczynkiem do tej samej kwestji jest podana przez *Liberté* wiadomość, że prefektura policji paryskiej kazała organom swoim zebrać dane statystyczne, ile osób opuściło Paryż w okresie od 10 do 20 marca, a zatem podczas rozruchów robotniczych i ogólnego popłochu w Paryżu. Z ukończonej dotychczas w powyższym kierunku pracy wynika, że z szóstej, siódmej i ósmej dzielnicy Paryża, więc z dzielnic zajmowanych przez ludzi najzamożniejszych, wyniosło się najwięcej osób. Obliczono, że przeszło 500 rodzin przeniosło się na prowincję lub wyjechało zupełnie z granic Francji. „Jeżeli obliczymy, dodaje *Liberté*, że rodziny te należąc do najmajętniejszych klas, wydawały dziennie na siebie i swoją służbę tylko po 50 franków, to wyniknie, że sam handel drobiazgowy stracił 1,800,000 franków. Z drugiej strony sprawdziła komisja statystyczna, że od dziesięciu dni zmniejszyła się cyfra cudzoziemców, zwykle o tej porze przybywających do Paryża, więcej niż o połowę. To unikanie Paryża jest drugą połową straty dla handlu i przemysłu fabrycznego.”

Br. Z.

Niezajęta pozycja.

W kronice życia ekonomicznego niejednokrotnie już mieliśmy sposobność zaznaczać częste odwoływanie się miejscowych przemysłowców do władz naczelnych w sprawach przemysłowo-handlowych.

Odwoływania takie zawsze były skierowane ku obronie miejscowych interesów wytwarzania lub handlu, charakterystyczną zaś ich cechą było wyosobnienie jednostek z petycją występujących.

Czy to szło o zmianę danego artykułu w ustawie celnej, czy o takie lub inne rozstrzygnięcie danego zamierzenia finansowego i polityki handlowej, czy wreszcie o przyśpieszenie lub upadek jakiejś uchwały przemysłowej, zapadłej na zjeździe itd., zawsze odzywały się głosy pojedyńcze za lub przeciw, a najwyżej głosy grup przemysłowych.

Naturalnie, usiłowania w ten sposób prowadzone nie zawsze mogły odnosić pożądany skutek. Ponieważ w każdej sprawie występowała jednostka lub grono ściśle zespolone jednością interesów, przeto żądania ich nosiły na sobie cechę parcjalności, zdradzały chęć bronienia wyłącznie własnego dobra, bez względu na interes szerszy, ogólno-krajowy. Podobne zapatrywanie na petycje naszych przemysłowców jest w znacznej części usprawiedliwione. Jeżeli bowiem dany wydział ekonomji państwowej uzna jaki środek za pożyteczny i stara się o wyjednanie dlań sankcji prawodawczej, wówczas na wszelkie protesty bezpośrednio zainteresowanych — czy to jednostek czy grup—wydział ten musi się zapatrywać jako na samolubne uroszczenia, chociażby nawet protesty te lub prośby były jaknajściślej uzasadnione. Słowem, obracamy się w kole bez wyjścia.

Czy jednak absolutnie bez wyjścia? czy w ten inny sposób nie dałoby się osiągnąć szerszej i bardziej skutecznej inicjatywy w sprawach interesu powszechnego?

Odpowiedź w tej mierze da nam wyjaśnienie niezajętej dotąd pozycji.

Mamy tu na myśli towarzystwo przemysłowo-handlowe, które w każdej chwili i w każdej kwestji stawałoby w obronie świata przemysłowo-handlowego miasta Warszawy.

Kraj nasz nie posiada jeszcze licznych punktów szerszego życia ekonomicznego. Jak dotąd, interesy tego życia ogniskują się wyłącznie prawie w dwóch miastach—Warszawie i Łodzi. Tu się rozwinął handel, tu się też dźwignął przemysł fabryczny. Pomimo jednak, iż Warszawa stoi pod każdym prawie względem niezaprzeczenie wyżej od Łodzi, ostatnia więcej troskliwie krząta się około swoich spraw domowych, bo oto właśnie przed kilkoma miesiącami tamtejsi przemysłowcy i kupcy zawiązali towarzystwo popierania miejscowej produkcji i handlu.

Nikt chyba nie zaprzeczy, iż takie towarzystwo byłoby nierównie pożyteczniejsze i w działalności swojej bardziej wpływowe — w Warszawie; to też kreślimy niniejsze wyrazy pod adresem naszych przemysłowców, którzy, wierzymy, nie omieszkają wystąpić z projektem stowarzyszenia, idąc za przykładem Łodzi.

Warszawa rozwija się szybko w poważne ognisko ruchu ekonomicznego. Kilkanaście instytucyj kredytowych, kilkaset poważnych firm kupieckich i kilkadziesiąt bankierskich, 310 fabryk, 4,500 większych warsztatów rzemieślniczych, giełda produktowo-towarowa, targ wełniany i kilka innych targów z poważnemi obrotami rocznemi, obok masy drobnych przemysłowców, rzemieślników i kupców — to już wcale poważny światek ekonomiczny, który posiada własne interesy, własne potrzeby i własne sobie tylko właściwe środki ich zaspokojenia, a tak jedne jak drugie częstokroć bardzo odmienne od innych ognisk życia. Otóż dla popierania tych zadań ściśle lokalnych, dla obrony interesów czysto miejscowych, potrzeba instytucji, któraby zadanie to podjąć mogła ze skutkiem, a taką właśnie instytucją jest towarzystwo opieki przemysłu i handlu.

Podania od towarzystwa nie mogą już ściągać na siebie podejrzeń o obronę spraw osobistych bez względu na potrzeby ogólne, przeciwnie, podania takie, jako rezultat szczegółowych obrad, dyskusji i głosowania, będą nacechowane interesem kraju i zawsze będą występowały w charakterze potrzeby powszechnej.

Urzeczywistnienie projektu towarzystwa nie nastręcza żadnych przeszkód i instytucja projektowana dla Warszawy może powstać zupełnie w ten sam sposób, w jaki niedawno zostało utworzone towarzystwo łódzkie.

Dla tego potrzeba tylko pewnej liczby przemysłowców i kupców, którzy zapisaliby się na członków przyszłego stowarzyszenia i przejąć następnie ustawę towarzystwa petersburskiego, która nadaje zupełną samodzielność i szeroki zakres pełnomocnictw.

Uważamy za zbyteczne kreślić w tem miejscu program działalności projektowanego towarzystwa. Jeżeli nasi przemysłowcy czują jego potrzebę i zajmą wskazaną przez nas a dotąd opróżnioną pozycję, program ten z łatwością będzie wypełniony masą spraw bieżących i zasadniczych, które zawsze cisną się na usta, ile razy mowa o naszym przemyśle. Zwracamy tylko uwagę, iż ustawa, o jakiej wyżej wspominaliśmy, nadaje towarzystwu prawo inicjatywy na polu ulepszeń technicznych i prawnych, oraz inicjatywy na polu prawodawczem. Z drugiej zaś strony posiedzenia towarzystwa są publiczne, tak iż na nich to właśnie szerszy ogół mógłby z pożytkiem zaznajamiać się ze sprawami ekonomicznemi kraju.

Są to prawdziwe przywileje, z których corychlej skorzystać wypada.

Fr. Ol.

Albert Wolff

Albert Wolff rozpoczął swoją literacką karjerę w Paryżu od tłumaczenia na niemieckie komedyj Scribego, Dumasa, Barrièra i innych, oraz pisania korespondencyj do augsburskiej *Allgemeine Ztg* i *Kölnische Ztg*.

Wkrótce jednak, aby nabrać francuskiego czysto *ésprit* i akcentu, Wolff całkiem zerwał stosunki z kółkiem rodaków i zbliżył się do dziennikarskiego świata stolicy.

Podówczas właśnie założył był Villemessant *Figaro*, które za pierwszem pojawieniem się na bulwarach wywołało silne wrażenie. Współpracownicy nowokreowanego dziennika: Veuillemot, Noriac, About, Sarcey, Scholl i inni zgromadzali się wtedy najczęściej w *Café de Mulhouse* i tam to redagowała się poniekąd gazeta. Wolff wstępował do kawiarni od czasu do czasu i odrazu wpadł w oko wesołym gościom, po części z powodu swej wiecznie zadumanej twarzy, a głównie z powodu osobliwszego kroju długiego niemieckiego tużurka.

Po niejakim czasie między nim a współpracownikami *Figara* zawiązała się pewna zażyłość — przedstawiono go Villemessant'owi, którego chmurna zawsze twarz Wolffa wielokrotnie do śmiechu i przycinków pobudzała. Pewnego dnia — jakież było zdziwienie redaktora — gdy mu Wolff oświadczył, iż napisał kilka *nouvelles à la main*. Villemessant ścisnął ramionami, poprawił się z rezygnacją w krześle i rzekł:

— *Allez, je vous écoute!*

Zaraz przy pierwszym szkicu Villemessant zaczął słuchać uważniej, po trzecim wpadł w niekłamany entuzjazm i zawołał:

— Panie — założyłem się kiedyś o pięć luidorów, iż mnie pan do śmiechu nigdy nie pobudzisz—*vous m'avez fait rire, voilà vos cinq louis*” i zdziwionemu Wolffowi weisnął pieniądze do ręki...

Po tak szczęśliwym pierwszym występie Wolff zaczął pisać obszerniejsze artykuły; został współpracownikiem dziennika *Charivari*, zakasowując dowcipem i stylem słynnych już swych kolegów: Verona, Bluma i innych. Dnia 31-go maja roku 1859-go ukazał się pierwszy jego wielki artykuł w *Figarze*, dnia 24-go marca roku 1861-go tamże pierwszy jego *Courrier de Paris*, zawierający krytykę wagnerowskiego „Tannhäusera“. W ślad potem artykuł Wolffa w *Nain jaune*, skierowany przeciw szansonetkom i kawiarnianym koncertom, zawiódł go przed kratki sądowe, a w obronie jego stanął nieznany wówczas adwokat a przyszły serdeczny przyjaciel dziennikarza... Leon Gambetta.

---

tego wypadku zasługuje na bezwarunkową wiarę. Podkanclerzemu, Filipowi Padniewskiemu, skradł jakiś chłop urzędową pieczęć. Przerażony tem dygnitarz, z obawy, aby przeciwnicy źle tego zdarzenia nie wytłumaczyli królowi, wielce się zafrasował i przeraził. Słysząc o tej przygodzie Górnicki dał stroskanemu z pomocą swego przyjaciela Dulskiego tak dobrą radę, że go wyprowadziła z dotkliwego kłopotu. „Był ksiądz wiele dobrej myśli—opowiada autor „Dziejów w Koronie polskiej” — nas obu (z Dulskim) na wieczerzę zadzierżał i ta zguba początkiem była szczęścia nietylko Padniewskiego, ale i Dulskiego i poczęści mego.” Zdaje się, że to opowiadanie jest proste i jasne, ajednak pan Cz. dodaje: „Jakim sposobem była ta zguba początkiem szczęścia Górnickiego, jakie były jej następstwa, pod tym względem nie objaśnia nas autor; może król zwrócił odtąd większą uwagę na niego, że wiązał się z osobistościami sprzyjającemi tronowi, a może przytem i Padniewski, odwdzięczając się za przysługę, torował mu swym wpływem drogę do łask królewskich”...

I w ten sposób rozumuje i domyśla się autor, gdy przecież i z powyższego opowiadania i z dalszych ustępów widać, że nic innego, tylko wdzięczność podkanclerzego usłała młodemu dworzaninowi drogę do szczęścia. Bo oto, gdy Zygmunt August niezadowolony z postępowania Piotra Barżego, starosty lwowskiego, w słynnej sprawie Halszki z Ostroga, kazał pisać do niego instrukcję i kredens — „Padniewski (mówi Górnicki) iż na mnie był łaskaw, poddał królowi, żeby mnie z tem posłał”. Czyż to nie jasne i nie wymowne? a jeszcze wymowniejszym jest fakt następujący. W r. 1562—są słowa samego pana Czarnika — „przypuścił król swego dworzanina do małego koła wybranych, przed którymi nie miał tajemnic, którym powierzał wszystkie swoje zamysły”. Zaszczyt ten przypadł mu w udziele na propozycję Padniewskiego, a więc podkanclerzy utorował mu drogę do łaski królewskiej i co za tem idzie, do karjery.

Górnicki był człowiekiem mądrej rady i światłego zdania, a lubo jest to natura nawskróś literacka, artystyczna, wznosi się niekiedy do wyżyn natchnionego proroczo patrjoty, gdy np. zgorszony niezgodną elekcją Zygmunta III, uprzedzając podobną przepowiednię Skargi, woła z mocą do ziomków: „Sądy Boże pędzą was jako wiatry na morzu okręt, a co wiedzieć, jeśli ku portowi, czy ku zginieniu?... Taka wolność jest, jakoby napój taki, którego wszyscy nader pragniecie. Więc żeście dostali do tego trunku hojnych cześników, dobrotliwych podczaszów, popiliście się tą wolnością i już brykać poczynacie na te, którzy was poili; i kto wam wszystkiego nie dozwala, co jedno chciecie, macie go za złego człowieka, za nieprzyjaciela Rzeczypospolitej. Rzeczpospolita póki jest wcale, póty każdy swoje mieć może spełna; ale jeśli ona zginie, niechaj się tego nie nadziewa żaden, żeby co swego cało zachować mógł.”

Tembardziej żałować należy, iż mąż, mający tak zdrowy i współczesnemi uprzedzeniami niezaćmiony sąd, nie miał dość cywilnej odwagi i patrjotyzmu, aby ze swym głosem wystąpić publicznie i starać się o upamiętanie rodaków upojonych trucizną wyuzdanej wolności.

Ostrożny, lękliwy, pragnący z wszystkimi żyć w zgodzie, nikomu się nie narazić, unika wszystkiego, co drażliwe, ukrywa nieraz swe zdanie nawet tam, gdzie trzeba się było zdecydować albo wypowiedzieć całą prawdę, albo rzucić pióro, to jest w jedynem swem dziele historycznem. Niezrównany sekretarz i bibljotekarz królewski, nader zręczny i układny dworzanin, jeden z najwytworniejszych umysłów swego czasu, trzyma się zdala od wrzącego wiru wypadków, o reformacji np., która była na porządku dziennym i wstrząsała krajem, nie wypowiada nigdy swego zdania, stara się o względy możnych panów wszystkich stronnictw, nie krępując się różnicami zapatrywań. Zwiedziony przyjaznym stosunkiem Górnickiego do kanclerza Jana Zamoyskiego, przypuszczał pan Czarnik, że „Zamoyski musiał stać po stronie kanclerza i podzielać jego wyobrażenia”. Nie podzielamy tego zdania, a słabemi wydają nam się argumenta: że „uwielbiał Stefana Batorego, napisał „Rozmowę o elekcji” i dał ją do ocenienia Zamoyskiemu”, boć przedewszystkiem kanclerz nie był jedynym człowiekiem, któremu to pismo było udzielone do ocenienia, powtóre wszakżeż to sam Zamoyski, a nie kto inny był twórcą elekcji, dokonywanej *viritim*, przez co otworzył wrota anarchji, a za rządów Zygmunta III należał nawet do zelantów złotej wolności. To też nie pojmujemy, jak pan Cz. tak zkądinąd ostrożny, po tej niczem nieuzasadnionej wzmiance może mówić: „Z Zamoyskim łączyły go, jak to już widzieliśmy, jednakie zapatrywania i zasady polityczne...”

Przystępujemy teraz do najdrażliwszej sprawy, do kwestji, jakim panem dla poddanych był pan starosta tykociński. Otóż rzecz dziwna, iż młody nasz autor nie przyszedł pod tym względem do bardziej stanowczych rezultatów, mimo licznych faktów, jakie miał pod ręką. Że ten wykwintny dworak i pisarz znakomity ciężkim był dla włościan, to zdaniem mojem prawie nie może ulegać wątpliwości. Nie jestto wypadek odosobniony w XVI-ym wieku,

Czas jakiś pisał potem Wolff w *Gazette de Paris* i *Evénement;* gdy jednak *Figaro* zaczął codzień wychodzić, wstąpił doń jako stały kronikarz i rozpoczął ów szereg artykułów, które mu europejską zjednały ławę.

„*Le petit Wolff des bords du Rhin*" —został „wielkim Wolffem nad brzegami Sekwany", jak powiada Toudouze, z którego wzmiankowanej już biografji Wolffa czerpiemy powyższe szczegóły.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Adamowi C.*—Oprócz stolicy byłego królestwa hanowerskiego, drugiej miejscowości noszącej nazwę Hanower zapewne niema w Europie, nie znajdujemy jej bowiem w żadnym ze słowników geograficznych, jakie mamy pod ręką.

— *Ciekawemu z ulicy Przejazd.* — Wyraz *weterynarja* pochodzi z języka łacińskiego. *Medicina veterinaria* znaczy sztukę leczenia zwierząt pociągowych.

— *Ks. Ol. proboszczowi w T.* — Wyrażenie „regulować długi po zmarłym do czyjej kieszeni" było zapewne frazesem w sposób żartobliwy użytym. Właściwą myśl autora możnaby wytłumaczyć tylko z brzmienia całego ustępu. w którym ten frazes się mieścił.

— *Panu L. S.* — Radzimy gramatykę Małeckiego, mniejszą lub większą, a jeżeli jesteś pan wyżej posunięty w studjach językoznawczych, to posłużyć może tegoż autora „Gramatyka historyczno-porównawcza", wydana we Lwowie w roku 1879-ym w dwóch grubych tomach. Po przestudjowaniu gramatyki wprawy i biegłości w języku nabiera się przez czytanie dzieł dobrych autorów, których panu wskaże każda Historja literatury polskiej.

— *Panu L. Z. w Krz.*—Zapewniono nas, że w razie zmiany rozkładu pociągów na kolei terespolskiej, poczty odchodzące pociągiem rannym nie będą odkładane do popołudnia, lecz będą wyprawiane jak dotąd, zrana. Opóźnienia zatem w odbiorze listów i dzienników nie będzie.

— *Prenumeratorowi.*— Nie wiemy czy kto obecnie pracuje nad nową gramatyką polską, nie mamy więc komu zakomunikować uwag pańskich, które zresztą nie byłyby dla gramatyków taką nowością, jak sz. pan przypuszcza...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dochody państwowe w roku 1882-im uczyniły sumę rs. 669,388,949, w r. zaś 1881-ym rs. 627,312,126, a zatem w roku ubiegłym więcej o rs. 42,026,823. Główną rubrykę wpływów stanowiły: podatki—rs. 105,282,742, akcyza od trunków—rs. 251,468,281, opłata cłowe—rs. 99,533,486, akcyza od tytoniu—rs. 14,279,671, podatek kolejowy—rs. 8,336,626, akcyza od cukru— rs. 8,055,036, opłaty stemplowe -- rs. 15,018,195 itp. Wydatki w ciągu roku 1882-go wyniosły rs. 588,363,346, to jest mniej o rs. 26,697,681 aniżeli w roku 1881-ym.

= W roku ubiegłym liczba popisowych w całem państwie rosyjskiem wynosiła 798,173, z których nie stawiło się 28,443, w tej liczbie starozakonnych 13,651.

= Popisowi, wdowcy, których dzieci pozostają bez żadnej opieki, otrzymali ulgi pierwszorzędne i zaliczeni będą do zapasu armji, a to na przedstawienie właściwych gubernatorów.

= W sferach urzędowych, jak zapewniają *Nowosti*, zamierzono wypracować przepisy, na mocy których pociąganoby do surowej odpowiedzialności osoby, uchylające się od udzielania wymaganych objaśnień przy dokonywaniu w rozmaitych miejscowościach spisów ludności.

= Ministerstwo sprawiedliwości, jak donoszą *Nowosti*, opracowało już projekt przepisów o pensjach i zapomogach jednorazowych dla osób, urzędujących w instytucjach sądów pokoju; projekt ten będzie wkrótce roztrząsany przez radę państwa, która go już otrzymała.

= P. minister oświaty, w odpowiedzi na zapytanie uczynione przez zarządzającego okręgiem naukowym kijowskim co do zwalniania uczniów szkół średnich wyznania izraelickiego od piśmiennych egzaminów w soboty, wyjaśnia, iż izraelici stosować się winni do wszelkich wymagań zakładów, jednakże należy, o ile możności, unikać wyznaczania im egzaminów piśmiennych w soboty.

= Według gazet petersburskich, specjalna komisja sanitarna roztrząsa obecnie sprawę odczytów z hygieny dla nauczycieli szkół ludowych.

= Departament medyczny wydał rozporządzenie dotyczące felczerów, następującej treści. W gubernjach, w których niema szkół felczerskich, kandydaci pragnący otrzymać stopień felczera winni złożyć egzamin z przedstawieniem świadectwa z ukończenia czterech klas gimnazjalnych. Prócz tego każdy kandydat obowiązany jest złożyć świadectwo z odbycia przynajmniej jednorocznej praktyki w którymkolwiek szpitalu. Egzamin ma być dwojaki: teoretyczny i praktyczny. Pierwszy zasadza się na znajomości w głównych zarysach: anatomji, farmakologji i farmakognozji, drugi na zrobieniu pomniejszych operacyj i przewiązaniu ran. Patent na stopień starszego felczera wydaje urząd lekarski właściwej gubernji.

= Ministerstwo skarbu opracowało projekt opłat, jakie mają obowiązywać kupców na jarmarkach; według tego projektu, jarmarki zostały podzielone na pięć kategoryj, stosownie do czasu ich trwania, podatek zaś będzie opłacany przez kupno biletów handlowych.

= Komunikacja telegraficzna z Turcją, dotychczas uskuteczniana tylko za pomocą podmorskiej linji telegraficznej przez morze Czarne, dozwoloną została obecnie na wszystkich linjach.

= Sprawa opłaty tranzytowej zakaukaskiej, interesująca po części i naszych fabrykantów, wkrótce będzie ostatecznie rozstrzygniętą przez radę państwa.

= Żegluga na Wiśle otwartą została; służba policji rzecznej zajęła już swoje stanowisko.

= Naczelnik gubernji warszawskiej wydał rozporządzenie, dozwalające na rozpoczęcie w mieście Warszawie robót budowlanych.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera wykaz 12 starozakonnych, skazanych na kary pieniężne za niedopełnienie formalności aktu złączenia.

= P. oberpolicmajster warszawski w rozkazie do policji wykonawczej zabrania używania przy restauracjach domów rusztowań ruchomych, złożonych z drabiny i desek; rusztowania te mają być zastąpione przez obszerne skrzynie, nie dozwalające robotnikowi spaść na ulicę.

= Piwowarom tutejszym wydano polecenie, aby sprzedaż piwa odbywała się tylko w tych antałkach, które mają cechę magistratu. Komisarze cyrkułowi otrzymali rozkaz od p. oberpolicmajstra dokonania rewizji antałków we wszystkich browarach, bednarze zaś obowiązani są podpisać deklaracje, iż nie będą przyjmować do przeróbki beczek, które noszą na sobie cechę magistratu. Rozporządzenie powyższe ma na celu niedopuszczenie malwersacyj pod względem miary piwa.

= Oprócz dwóch półrocznych przeglądów straży ogniowej tutejszej, odbywających się w lipcu i styczniu, ma się nadto dokonywać w każdym oddziale straży szczegółowy przegląd rekwizytów, taboru, uprzęży, garderoby, aparatów oraz całego pomieszczenia straży.

= Nowy szpital t. zw. zapasowy, urządzony w byłym ogrodzie Ohma za rogatkami wolskiemi, otwarty będzie dla użytku publicznego z dniem 1-m maja r. b.

= Obowiązki lekarza miejskiego w cyrkule jerozolimskim, z powodu choroby dra Nowakowskiego, spełniać będzie dr Groer.

= Obchód koronacji w Warszawie podczas uroczystości w Moskwie odbyć się ma według projektu magistratu w następujący sposób. Wszystkie domy w Warszawie zostaną ubrane flagami a wieczorem uilluminowane. Na placach i w ogrodach staną orkiestry wojskowe, wodotryski zaś miejskie funkcjonować będą bez przerwy. W teatrach rządowych przez dni trzy odbywać się mają dwa razy dziennie bezpłatne widowiska. Sklepy w dzień koronacji oprócz spożywczych winny być bezwarunkowo zamknięte, w inne zaś dni podczas trwania uroczystości, do południa. Wreszcie nad Wisłą żołnierze artylerji puszczą ognie sztuczne. Na uilluminowanie gmachu ratuszowego oraz kilku innych budowli miejskich magistrat wyasygnuje odpowiednią sumę.

= Musztry kawalerji rozpoczynają się z dniem 13-ym b. m. na polach mokotowskich. Z tego powo-

---

bo wszakżeż nawet wymowny obrońca praw człowieka, Frycz Modrzewski, wprost przeciwnie postępował, niż pisał. Nie przeczymy, że skargę, wniesioną na starostę przez poddanych wsi Mazurowa, można rozmaicie tłumaczyć, jakkolwiek i tutaj słuszność była po stronie ludu, skoro lustratorowie z polecenia królewskiego uwzględnili prośbę wieśniaków. Składanie odpowiedzialności za przeciążenie chłopów na króla, z którego rozporządzenia wyznaczona była robocizna, wydaje nam się naciągniętem, boć król osobiście w podobne rzeczy nie wglądał, było to więc rzeczą starosty zaproponować niezbędną ulgę, a nie czekać, aż pokrzywdzeni zaniosą sami skargę i wyznaczona przez króla komisja przyzna im słuszność. Fakt, że w wyroku nie jest wymienione imię Górnickiego, niczego nie dowodzi, ani *za*, ani *przeciw*.

W r. 1590-ym włościanie wsi Sierkowa skarżyli się królowej Annie na krzywdy, ponoszone ze strony starosty i wyprosili sobie od niej, aby nie Górnicki pobierał od nich pobór, tylko poborcy. „Okazało się jednak—mówi pan Czarnik—że nie krzywdy starosty były powodem tej skargi; włościanie chcieli tylko przy tej sposobności usunąć się z pod jurysdykcji zamku tykocińskiego a przejść pod zwierzchnictwo bielskiego grodu, i w tym celu wnieśli już protestację do akt nizkich przeciw Górnickiemu". Okoliczność ta niewiele rzecz zmienia: chcieli się bowiem uwolnić od zwierzchnictwa starosty tykocińskiego, pod którym było im ciężko, i przejść pod łagodniejsze rządy. Ostateczny dekret królowej, tak surowy dla włościan, bo kazała nawet wypędzić opornych, nas przynajmniej nie przekonywa, boć łatwiej było wyjednać życzliwy wyrok od królowej Górnickiemu, który był zręcznym dworakiem, ulubionym sekretarzem jej brata, miał szerokie protekcje i wpływy, niż—biednym chłopom.

Nietylko włościanie, ale i duchowni, jak ksiądz Grzymała i gwardjan bernardynów tykocińskich, skarżą się na niego, a że nie musiał być słodkim dla swych poddanych, można wnieść z tego, jak postępował z innymi. Że pominiemy inne procesa, wadził się Górnicki kilkakrotnie z sekretarzem królewskim, Stanisławem Fogelwederem, który prócz innych godności kościelnych dzierżył także probostwo tykocińskie. Lubo wedle Starowolskiego towarzysze pobytu we Włoszech, byli oni względem siebie bardzo nieprzyjaźnie usposobieni, a pleban ciągle się skarży na nadużycia starosty. W r. 1584-ym wysyłała Anna, jako właścicielka Tykocina, komisarzy, którzy mają proboszczowi przywrócić grunt, zabrany mu przez Górnickiego, a w dwa lata później w kilku naraz sprawach pozwany jest pan starosta. I tak poddany Fogelwedera domaga się sprawiedliwości za wypędzenie, pobicie i skaleczenie, a przegrywa tylko dla tego, że „wniósł skargę nie według obowiązujących przepisów". Inny poddany plebana, Grzegorz z Popowlan, żali się, iż Górnicki mimo dawanego zakładu nietylko nie chciał oddać zajętego konia, lecz nawet „upominany i proszony przez woźnego, Macieja Machowicza i kilku ze szlachty, obrzucił wyż wymienionego woźnego nieprzyzwoitemi wyrazy, a gdy przytem wstrząsał pięści i używał wielu gróźb, jako też strzelał z rusznic, zmusił i tego woźnego i szlachtę do ucieczki i wypędził przez swoje sługi z dworu lipnickiego".

Z opisanej powyżej oceny wyciąga p. Czarnik ten osobliwszy wniosek, że „Górnicki nie był człowiekiem, który tylko piórem władać umiał: potrafił także słowem, a nawet i czynem — okazać się człowiekiem prędkim i popędliwym"...

Tak „prędkim i popędliwym" umiał on się okazać jeszcze jako siedmdziesięcioletni starzec. W r. 1596-m najechał i skosił łąkę Sebastjana Hermana a samego właściciela zranił. Odesłana z trybunału lubelskiego na sejm do Krakowa, sprawa ta upadła jedynie z powodu nieprzybycia oskarżyciela. Już w r. 1603-m, niedługo przed śmiercią, został oskarżony, iż wysłał podstarościego swego, Macieja Komorowskiego wraz z wójtem, poddanymi i służbą do Białobrzegów, aby zabrali wiele owiec i bydła. Sprawę tę przegrał, ponieważ sam nie stanął do rozprawy.

Wreszcie mamy do zapisania jeszcze jedną sprawę, która nawet na p. Cz. „nie najlepsze" sprawia wrażenie. Około r. 1597 ranił starosta śmiertelnie szlachcica, Jana Łędzianowskiego, który też następnie z ran umarł. Król Zygmunt III-ci, przesłuchawszy obie strony, zapewne ze względu na zasługi i wiek sędziwy obżałowanego nie chciał tej smutnej sprawy rozstrzygać, lecz odłożył wyrok do następnego sejmu. Nie dożył go—może na szczęście swoje Górnicki.

Czy wszystkie te procesy, tak liczne i tak fatalne, „nie dają nam żadnej podstawy do wniosków"? pozwolimy sobie wątpić; czy tylko „każą nam się domyślać (!!), że Górnicki musiał należeć do ludzi popędliwego usposobienia"? Sąd o tem pozostawiamy nieuprzedzonemu czytelnikowi. Wedle nas, był widocznie zbyt twardym dla poddanych, był człowiekiem zapalczywym i gwałtownym, za nic sobie ważącym prawo i zbyt podobno ufnym w swoje wpływy i łaski u dworu, które w jego mniemaniu, jak się zdaje, powinny go były zasłonić przed prawną odpowiedzialnością.

Klemens Kantecki.

du przejazd przez tę miejscowość będzie wzbroniony. Pułki konsystujące w Łazienkach dla nietamowania ruchu wagonów kolei konnej w alejach Ujazdowskich, będą się udawały okopami do rogatek mokotowskich.

= R. t. Świeczyn, prezes komisji emerytalnej w Królestwie Polskiem, udał się w dniu wczorajszym do Petersburga w sprawach służbowych; obowiązki jego zastępczo pełnić będzie rz. r. st. Kossakowski.

= **Z teatru i muzyki.**

* Rozpoczęły się przerwane chwilowo próby z „Dwóch światów” Feuilleta.

Dramat ten ma być wystawiony w końcu przyszłego tygodnia.

* P. Wisnowska w dniu dzisiejszym podpisała kontrakt roczny z dyrekcją tutejszych teatrów.

Artystka otrzymała 1,200 rs. pensji i 5 rs. „*feu*”.

* Zaproszenia na gościnne występy do Krakowa otrzymali: p. Dowiakowska i p. Ostrowski.

* Dyrekcja teatrów warszawskich otrzymała propozycję od dyrekcji krakowskiej o ustąpienie części baletu na miesiąc sierpień na 12 występów gwarantowanych po 300 złr. każdy.

* Do szkoły Lampertiego w Dreźnie przybyła w tych czasach p. Bronisława Cetnarowiczówna, uczennica prof. Horbowskiego.

Włoski *maestro* uznał pannę C. za dostatecznie przygotowaną i rozpoczął z nią studja.

= Z bruku.

Ulica Nowy-Świat domaga się koniecznie nowego bruku.

Kostki porfirowe zajmujące środek ulicy pomimo ciągłych reperacyj zapadają się poniżej poziomu toru kolei konnej, wskutek czego konie potykają się o wystające grzbiety szyn.

Onegdaj np. po południu, na lekkim zakręcie w bliskości Chmielnej, przewróciła się para koni u prywatnego ekwipaża, co spowodowało zatamowanie komunikacji na kilka minut, zwłaszcza, iż konie u dorożki tuż za nim jadącej uległy temuż samemu wypadkowi.

= Karuzel na placu Ujazdowskim.

Niezależnie od „konkursów koni i pojazdów”, które odbywać się będą w czasie trwania wystawy inwentarza na placu Ujazdowskim, urządza komisja wystawy „karuzel” i „harce jeźdźców” (których program podaliśmy już dawniej).

Na przewodniczącego karuzelowi i harcom zaprosiła komisja p. Konrada Wodzińskiego, znanego sportsmena, autora dziełka „O chowie koni”, współpracownika specjalnego pisma francuskiego *France chevaline*.

Pan K. Wodziński mieszka w Paryżu, zkąd jednak uda się do Warszawy przed otwarciem wystawy, celem zajęcia się sprawą karuzelu i odbycia prób przedwstępnych.

Jest nadzieja, iż pod tak specjalnem i sprężystem kierownictwem karuzel, nieznana dotąd Warszawie zabawa, powiedzie się znakomicie.

= Emancypantka.

Przez Warszawę ma przejeżdżać znana emancypantka Susan Antony, udając się na odczyty do Cesarstwa.

Towarzyszą jej aż cztery sekretarki..

= Wspaniałomyślność złodzieja.

Kupiec B., którego onegdaj okradziono w tramwaju z wekslów i gotówki, odebrał wczoraj przez posłańca opieczętowaną paczkę.

Był to jego pugilares a w nim weksle w całości.

Między wekslami znajdowała się kartka zawierająca następujące słowa:

„Zwracam wszystko w porządku, tylko gotówkę zatrzymuję sobie za fatygę“!

— **Wypadki.** W ogrodzie Saskim ogrodnik Kazimierz A. przy oczyszczaniu drzew spadł ze znacznej wysokości i poniósł ciężkie obrażenia, tak, iż nieprzytomnego odwieziono go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.—Na Pradze praczka Józefa D. oblała się ukropem i uległa oparzeniu całej lewej części ciała.—Na Marszałkowskiej wóz roboczy przejechał Pawła G., który złamał nogę i zranił się ciężko w prawy bok.—Na Wiejskiej pod sienią jednego z domów podrzucono niemowlę płci żeńskiej.

= Wiadomości rolnicze.

Departament rolniczy co rok w porze obecnej ogłasza sprawozdanie z świeżo zamkniętego okresu zbiorów polnych.

Z ostatniego takiego sprawozdania przytaczamy tu wszystkie wiadomości, dotyczące Królestwa.

W zestawieniu dają one treściwą, zwięzłą a zarazem dokładną charakterystykę.

W gubernji *warszawskiej* prawie wszędzie zbiory zboża dały plon więcej niż średni, z wyjątkiem tylko owsa na gruntach włościańskich, a grochu i tatarki na dworskich; urodzaj ziemniaków mniej niż średni; pod względem przymiotów, zboża w ogóle dobre; ozimina zasiana w porze właściwej i z pomyślnym rezultatem.

W gubernji *lubelskiej* urodzaj taki sam, jak i w warszawskiej; ozimina dała plon dobry, tylko pszenica, szczególnie wczesnego siewu była miejscami rzadka, późniejsze zasiewy znajdowały się w lepszym stanie.

W gubernji *radomskiej* urodzaj pszenicy i owsa w r. b. wypadł wyżej, niż średnio, pozostałego zaś zboża średni; co się tyczy oziminy na r. 1883, to w niektórych gospodarstwach zasiano niezupełnie zdrowe ziarno, które też wyrosło słabo; żyta zato dobre.

W gubernji *kieleckiej* urodzaj zbóż ozimych więcej niż średni, jarych również zupełnie zadowalniający.

W gubernji *piotrkowskiej* urodzaj pomyślny, żyta i rzepaki dobre, inne zboża znacznie uszkodzone skutkiem wilgoci; wzrost oziminy rokuje korzystne zbiory.

W gubernji *kaliskiej* obrodziły wszystkie zboża, oprócz grochu i ziemniaków; ziarno żyta dobre, suche, pszenicy zaś po większej części znacznie gorsze.

W gubernji *siedleckiej* urodzaj ozimin pod względem ilościowym więcej niż średni, jarego zaś zboża prawie średni a miejscami nawet wyższy; ziarno żytnie dobre, pszenica i zboża jare ucierpiały skutkiem wilgoci.

W gubernji *płockiej* zboża ozime dobrze obrodziły, jare znacznie gorzej.

W gubernji *łomżyńskiej* i *suwalskiej* urodzaj w ogóle pomyślny; ziarno żytnie dobre, owies i jęczmień średnie, ozime zboża wzeszły zupełnie zadowalniająco.

= Prezydent Poniewieża.

W Poniewieżu zmarł niedawno prezyd nt, Modzyński, ogólnie w mieście i okolicy szanowany.

W dniu pogrzebu sklepy w mieście były zamknięte, a tłum wieloliczny odprowadził trumnę na miejsce wiecznego spoczynku.

= Szkoła fabryczna.

Łódź pozyskała znowu jedną szkołę fabryczną, założoną przez fabrykanta Silbersteina dla dzieci robotników i dzieci pracujących w fabryce.

Nauka odbywa się trzy razy tygodniowo, a mianowicie w niedzielę od godziny 2—4-ej, we wtorki zaś i czwartki od godziny 7-ej do 8-ej wieczór.

= Dobry projekt.

Z Kowla donoszą nam o zamiarze założenia stowarzyszenia w rodzaju resursy, pomiędzy inteligentniejszą ludnością tego miasta.

Stowarzyszenie mieć będzie na celu zawiązanie i utrwalenie wzajemnych stosunków.

Mają być urządzone bibljoteka i czytelnia, sala zebrań dla dam itp.

= Wystawa włościańska.

W d. 27-ym maja r. b. odbędzie się w Zamościu wystawa koni włościańskich, oraz źrebiąt rocznych.

Do konkursu stawać mogą jedynie włościanie, koloniści i rolnicy małomiasteczkowi, nie wyłączając osób stanu duchownego.

= Z Makowa.

Ochotnicza straż ogniowa w Makowie wydała własnym nakładem marsz p. t. „Strażak”, którego rozprzedaż powiększyć ma skromne fundusze straży.

Dawniej mieszkańcy Makowa umieli wynajdywać inne źródła dochodów i funduszów na cele użyteczności powszechnej, dziś jednak czasy się zmieniły.

Upłynął karnawał, upłynął post i znowu minęły już święta Wielkanocne, a w Makowie nie było dotąd ani zabaw, ani balów, ani rautów, ani teatrów amatorskich!

Dziwna jakaś apatja ogarnęła wszystkich i tylko zmiana mięsa na ryby, a ryb na mięso daje uczuć różnicę pomiędzy dniami wesela i pokuty.

Straż ogniowa jedynie rzuca się i żyje.

Oto niedawno, idąc za przykładem innych towarzystw ogniowych, straż makowska utworzyła orkiestrę amatorską, której działalność może zapewnić pewien dochód.

Weszli do niej amatorowie, członkowie czynni straży ochotniczej.

= Koncert.

W dniu 12-ym b. m. odbył się w Radomiu koncert wokalno-instrumentalny.

Główny udział brali w nim: panie Szenkowa i Zofja Borzymowska, oraz wiolonczelista p. Borakowski.

Koncertanci zaszczytnie wywiązali się z zadania, zyskując ogólny oklask licznie zebranej publiczności.

Przyszły koncert ma się odbyć w Radomiu na korzyść niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

= Świętokradztwo.

Niedawno nieznani złodzieje okradli kościół parafjalny w Porytem, w gubernji łomżyńskiej.

Przeprowadzone śledztwo na razie nie wykryło sprawców kradzieży.

Dopiero w tych dniach jeden z uczestników świętokradztwa zgłosił się do jubilera, chcąc sprzedać pochodzące z tej kradzieży kosztowności.

Uczciwy jubiler, izraelita, wezwał policji, która przytrzymała rzezimieszka, a ten znów wydał wspólników.

= Pęknięcie kotła.

We wsi Święte pod Nieszawą w fabryce krochmalu pękł kocieł maszyny parowej.

Maszynista Józef P. został zabity na miejscu, trzech robotników poniosło mniej lub więcej ciężkie uszkodzenia.

Przyczyna pęknięcia kotła niewiadoma

= Powódź.

Z okolic Mińska litewskiego dochodzą nas smutne wieści.

Olbrzymie śniegi, spadłe w zimie, skutkiem obecnych deszczów wywołały powódź; z drugiej znowu strony rz. Świsłocz wystąpiła z łożyska, grożąc wylewem.

Dolne części miasta Mińska już stoją w wodzie.

Ruch na drogach żelaznych wstrzymany; szyny podmyte, jamy i wąwozy na drogach tamują komunikację.

Ze świata.

× **Pogrzeb Izabelli hr. Potockiej,** jak widzimy z nadesłanego nam telegramu, przemienił się w akt wszechstronnego współczucia dla sędziwego Alfreda hr. Potockiego i jego ciężkiem nieszczęściem dotkniętego syna. Dowodzi tego najwymowniej liczny zjazd obywatelstwa, kleru i włościan. Na czele dwustu duchownych stanęli biskupi: Dunajewski, Solecki, Łoboz i Sembratowicz (*rit. gr.*), za trumną zaś ś. p. Izabelli postępowali: ks. Wirtemberski, Taxis, Lichtenstein, Lubomirscy, hr. Potoccy, Zamoyscy, Borkowscy, Badeniowie i wielu innych. Uczestniczyli też w żałobnym obchodzie marszałek Zyblikiewicz z radcami wydziału krajowego i redaktor Koźmian. Zwłoki złożone zostały w grobach familijnych łańcuckich.

× **„O młodości!“** — najnowsza trzyaktowa komedja Aleksandra hr. Fredry, wystawioną będzie w przyszłym tygodniu na scenie krakowskiej.

× **„Dom otwarty“,** najnowsza krotochwila Bałuckiego doznała w Krakowie dobrego przyjęcia.

× **Telegram ks. Torlonji.** Jak wiadomo, Jan Matejko w imieniu artystów polskich przesłał telegram na ręce syndyka Rzymu, zaznaczający współudział naszej sztuki w obchodzie jubileuszu Rafaela Sanzio. Na telegram ten otrzymał mistrz krakowski następującą odpowiedź: „Jan Matejko, Cracovie. Au nom de Rome et d'Italie je remercie vivement tous vos artistes polonais pour ardent hommage rendu à l'immortel Raphael. Syndic *Torlonia.*“

× **Józef Kupka,** rodem z Galicji, syn włościanina, wydał ważne i obszerne dzieło: „*Die Verkehrsmittel in der Vereinigten Staaten von Nordamerika*“. Rzecz ukazała się w Lipsku.

× **Dr Tomaszewski** przywiózł do Wiednia z Ancyry tablice z sławnym napisem po grecku i po łacinie, obejmującym ostatnią wolę Augusta. Pomnik ów, przeznaczony dla muzeum berlińskiego, da możność uzupełnienia ostatniej edycji Mommsena: „*Res gestae divi Augusti* (1865)“.

× **Purim-bal.** Dnia 15-go marca odbył się w New-Yorku Purim-bal, w którym przyjęło udział kilkudziesięciu polskich żydów. Mówiono przeważnie po polsku, a zabawę zakończył ochoczy mazur. Rozrywkę pomienioną uwieńczyła składka na szpital Sinay, gdzie na teraz wielu ziomków przytułek znalazło.

× **Delacour,** współpracownik wielu najznakomitszych dramaturgów francuskich, jak: Thibousta, Labiche'a i innych, sam autor znanych fars: „*Procès Vauradieux*“, „Różowe domino“ i „*Poste restante*“, zmarł w Paryżu w 68-ym roku życia.

× **Baron Wertheim,** zmarły niedawno w Wiedniu słynny fabrykant kas ogniotrwałych, pochodził z Krems, gdzie urodził się w roku 1814-ym. W roku 1852-im założył pierwszą fabrykę swoich kas, która do r. 1880-go wyrobiła ich 45,000. Człowiek czynny i zapobiegliwy, dbały przytem o przemysłowy honor kraju, brał udział we wszystkich międzynarodowych wystawach jako członek *jury*, w roku 1873-im był podczas wystawy wiedeńskiej prezesem komisji urządzającej. Baron pozostawia swoim spadkobiercom 5—6 miljonów.

× **Dyskretna służąca.**

Pan X. jest żonaty, lecz równocześnie zaleca się do pewnej młodocianej artystki...

Onegdaj rozkazał służącej, aby zaniosła bilet do mieszkania *divy*.

— Tylko nie wygadaj się!—dodał z miną zatrwożoną.

— O! — odpowiedziała duenna — dyskrecja w takich wypadkach jest obowiązkiem honoru... zapytaj pan tylko pani!...

— *Sprostowanie.* — We wczorajszym *Kurjerze* wieczornym, na kolumnie 3-ej, w szpalcie pierwszej, trzeci wiersz nad odcinkiem brzmieć powinien: *podbojem z wyżyn wznioślejszej cywilizacji. Nero*

— **Złożyli w redakcji** *Kurjera warszawskiego:*

Dla najbiedniejszych.

Goście z restauracji hotelu rzymskiego k. 60, bezimiennie k. 50, W. z Garwolina rs. 2 dla wdowy po rzemieślniku.

Na pomnik Mickiewicza.

Leopold Bensef rs. 1 jako przegrany zakład do p. Ad. Win.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

W. N. rs. 1.

— W dniu imienin nieodżałowanej pamięci Wincentego Markowicza, pozostała wdowa składa na szpital dziecięcy rs. 2.

— Złożono od N. F. i G. L. z podlaskiego rs. 25, z których rs. 10 przeznaczone dla niezamożnych uczniów, rs. 10 na schronienie nauczycielek i rs. 5 dla biura nędzy wyjątkowej.

— Aleksander K. uczeń kl. 1 gim. II składa na wpis dla biednego ucznia rs. 1 k. 70 zebrane na zabawie pomiędzy kolegami.

— Portmonetka z paszportem znaleziona w kościele św. Krzyża za udowodnieniem odebraną być może w kantorze *Kurjera warszawskiego.*

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* pomiędzy licznemi swojemi zakładami utrzymuje także zakład sierot dziewcząt, w którym stale pomieszczonych jest i wychowywa się przeszło 80 sierot dziewcząt. Doświadczenie i opinja lekarska przekonały, że dzieci zostające w zakładach instytutowych w mieście, w lokalach szczupłych stosunkowo i nie odpowiadających po części warunkom hygienicznym, skutkiem czego narażone są na brak świeżego powietrza, co niekorzystnie oddziaływa na stan ich zdrowia i rozwój umysłowy; przeto warszawskie Towarzystwo dobroczynności odwołuje się do panów obywateli ziemskich w Królestwie, czyby który z nich nie raczył łaskawie podczas miesięcy letnich przyjąć do siebie pewnej liczby sierot na czas oznaczony, aby one na świeżem powietrzu mogły wzmocnić swe siły fizyczne. Jeżeli więc którzy z panów, powodowani uczuciem dla niedoli sierot, zgodzą się na powyższą prośbę Towarzystwa dobroczynności, to raczą nadesłać od siebie stosowną deklarację pod adresem członka Towarzystwa pana Konstantego Fiszera, ojca sierot, zamieszkałego w Warszawie pod nrem 17-m przy ulicy Senatorskiej. W Warszawie dnia 22 marca (3 kwietnia) 1883 r. Prezes administracji ogólnej radca stanu *Świeszewski.* Członek sekretarz Towarzystwa *Heppen.*

— *Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych.*

Niegdy Samuel Portner dla uczczenia bł. p. żony swojej Anny Portner ustanowił legat w sumie rs. 1500, od której procenta roczne w kwocie rs. 60 przeznaczył na wsparcie dla dwóch wdów po kupcach podupadłych wyznania mojżeszowego w równych częściach corocznie przyznawać i rozdzielać się mające. Rozdział wsparcia za rok 1883 nastąpi dnia 29 kwietnia (11 maja) r. b. (4 Ijar), jako w rocznicę zgonu Anny Portner. Kandydatki, mające chęć ubiegania się o toż wsparcie, winny wnieść podania piśmienne do zarządu gminy najpóźniej do 22 kwietnia (4 maja) r. b., dołączając do takowych dowody przekonywające, że są wdowami po kupcach podupadłych, oraz świadectwo przez dwóch znanych i zaufania godnych kupców, jako też przez opiekuna ubogich starozakonnych wydane, co do stanu ubogiego i życia moralnego kandydatek, jako też ich zmarłych mężów.

Z procentów od darowizny p. Samuela Feigenblatta, uczynionej dla uczczenia pamięci niegdyś żony jego Ryfki z Muszkatów, wakuje w r. b. wsparcie w kwocie rs. 45, mające być udzielone dnia 30 kwietnia (12 maja) r. b., czyli 5 Ijar podług kalendarza żydowskiego, to jest w rocznicę śmierci Ryfki z Muszkatów Feigenblatt. Prawo do tego wsparcia przysługuje biednej osobie wyznania mojżeszowego z rodziny niegdy Ryfki Feigenblatt lub Samuela Feigenblatta. Osoby pragnące ubiegać się o wsparcie w mowie będące winny najdalej do dnia 22 kwietnia (4 maja) r. b. wnieść w tym względzie podanie do zarządu warszawskiej gminy starozakonnych, z załączeniem poświadczenia ubóstwa wydanego przez opiekuna ubogich starozakonnych właściwego cyrkułu, oraz dowodu przekonywającego o pokrewieństwie z Ryfką lub Samuelem Feigenblatt.

Za prezesa członek zarządu *Lesser Levy.* Sekretarz *I. L. Groslik.*

Nekrologja.

† Ś. p. Antoś **Chmielowski,** przeżywszy lat trzy i miesięcy pięć, przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski odbędzie się jutro, w piątek, dnia 6 kwietnia, o godzinie **12-ej** w południe, z domu przy ulicy Złotej nr 22. Na oddanie ostatniej posługi rodzice zapraszają krewnych i znajomych. —1242—

† Ś. p. Hilary **Wittchen,** obywatel, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, zakończył życie w dniu 4 b. m. i roku. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 6 b. m., w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, na które pozostała w smutku żona i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1230—

† W dniu 6 b. m., w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Wilhelma Skarbimira **Fiszer,** odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, msza św. żałobna, na którą pozostała żona z córkami zapraszają krewnych i przyjaciół. —1229

† W dniu 6 kwietnia, w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji **Turczynowiczówny,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostały brat zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —313—

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Widychowskiego,** odprawionem zostanie o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej żałobne nabożeństwo, za duszę zmarłego, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1244—

† Dnia 7-go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Teodozji z Luboradzkich, jako też i za duszę ś. p. Wincentego małżonków **Szczepańskich,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1228

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Chodkiewicza,** b. obywatela ziemskiego, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —1190—

† W sobotę, dnia 7 b. m., odbywać się będą nabożeństwa żałobne w kościele św. Anny: za duszę ś. p. Balbiny **Ciemniewskiej** o godzinie **8-ej** zrana, za duszę ś. p. Mamerta **Pauluć** o godzinie **9-ej** zrana i za duszę ś. p. Marjanny **Jamroszyńskiej** o godzinie **10-ej** zrana, na które senior arcybractwa Serca N. Marji Panny uprzejmie zaprasza familję oraz członków do tegoż arcybractwa należących. —1227—

† W dniu 7 b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odprawione będzie żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. małżonków Mikołaja i Marjanny **Jamrożyńskich,** na które opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłych Towarzystwo zaprasza. —311—

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w oktawę imienin ś. p. Kornelji z Chorinów **Stankiewicz,** zmarłej dnia 30 stycznia 1882 r. w Węgrowie, odbędzie się msza św. w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na którą siostra zmarłej zaprasza przyjaciół i życzliwych. —1241—

† W dniu 6 marca, w mieście Płońsku, po kilkodniowej chorobie, w 52 roku życia zmarł ś. p. Emiljan **Piotrowski,** lekarz powiatowy, pogrążając w ciężkiej boleści żonę i osierocając troje małoletnich dzieci. Zacny człowiek, a dobrego serca, kochał wszystkich i od wszystkich był kochany, dla tego pozostawia po sobie powszechny żal i pełne szacunku wspomnienie! Jutro, za duszę ś. p. Emiljana w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa, na którą zaprasza się mieszkającą tu familję, przyjaciół i kolegów. —1237—

† Najgorętsze podziękowanie składamy krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki męża mego ś. p. Teofila **Łempickiego,** w dniu 4 kwietnia, pozostali matka, brat i siostra, a w szczególności żona zmarłego.

—1240— **Felicja z Zbikowskich Łempicka**

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego“.

Berlin 4-go kwietnia.—Aresztowani w Kielu deputowani Vollmar i Frohme zostali zaraz wczoraj wieczorem postawieni przed sędzią śledczym, który zarządził uwolnienie nietylko obu deputowanych, ale i reszty uwięzionych socjalistów. Aresztowanie nastąpiło wczoraj zrana przez przybyłych z Berlina urzędników policji kryminalnej, w chwili, gdy nadpłynął okręt z Kopenhagi. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu Kayser poruszył tę sprawę i zapowiedział wniosek, celem zapobieżenia na przyszłość takim wypadkom.

Berlin 3-go kwietnia. — Dzisiaj przystąpił parlament niemiecki do pierwszego czytania projektu o cłach od drzewa. Komisarz rządowy, Dankelmann, motywował podwyższenie ceł upadkiem dochodów z gospodarstwa lasowego i nazbyt silną konkurencją Austrji i Rossji. Przeciw projektowi, jako reakcyjnemu, przemawiał Oechelhäuser, za nim baron Wendt (z centrum). Losy projektu zależą od większości kilku głosów.

Paryż 3-go kwietnia. — Dzisiejsza rada ministrów w sprawie jen. Gallifeta była nader burzliwą. Ferry nazwał to godnem pożałowania, że Thibaudin, ulegając naciskowi nieprzyjaznych dla rządu dzienników, odebrał komendę ćwiczeń kawalerji jen. Gallifetowi. Thibaudin odparł energicznie zarzut, jakoby na postanowienie jego wpłynęły pobudki polityczne lub zarzuty dzienników. Minister zauważył, iż kampanję przeciw niemu prowadzą organa, inspirowane przez Ferry'ego. Dowodzić wojskami, chwilowo przydzielanemi do pewnych korpusów, powinni komendanci terytorjów, dokąd wojska te zostały sprowadzone. W stosunkach demokratycznych jest rzeczą niebezpieczną wytwarzać górujące wpływem i władzą stanowiska na korzyść jednostek. Byłby to wstyd dla Francji, gdyby przyznała się, że posiada jednego tylko wyżej uzdolnionego jenerała kawalerji. Na uwagę Waldecka-Rousseau odparł Thibaudin, iż sam tylko ponosi ciężar odpowiedzialności za zarządzenie czysto wojskowej natury.

Paryż 3-go kwietnia.—Organa oportunistów z *République Française* na czele ostro potępiają jenerała Thibaudina, twierdząc, iż skompromitował Francję wobec Niemiec.

Paryż 3-go kwietnia.—*Temps* donosi: Lord Granville uwiadomił wczoraj posła tureckiego, Musurusa baszę, że Anglja zgadza się na mianowanie księcia Prenka Bib Dody gubernatorem Libanu.

Dublin 4-go kwietnia. — W sprawie aresztowanych świeżo w Cork osób toczy się tajne śledztwo. Uważają je za ajentów iryjskiego związku dynamitowego, zostającego w bliskich stosunkach ze spiskowcami amerykańskimi.

Belgrad 5-go kwietnia.—W procesie Heleny Markowiczowej na ławie oskarżonych zasiędą obok niej Mata Arangyelowicz, Pera Mohacanin i pop Swetozor Brankowicz.

Bukareszt 3-go kwietnia. — *Romanul* donosi, że bawiąca w Pegli rumuńska para królewska odbierze niebawem wizytę królestwa włoskich.

Konstantynopol 3-go kwietnia.—W prowincji Hadramaut (w południowej Arabji) trzech sułtanów oddało się znowu pod zwierzchnictwo Anglji. Władza tejże sięga już do pustyni arabskiej.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Berlin 5-go kwietnia.

Parlament niemiecki przekazał na wczorajszem posiedzeniu projekt rządowy o podwyższeniu ceł od drzewa osobnej komisji.

Berlin 5-go kwietnia.

Wszyscy jedenastu deputowani niemieccy, powracający z kongresu socjalistów w Kopenhadze, musieli uledz w Kielu ścisłej rewizji i badaniu przez sędziego śledczego. Vollmar zamierza postawić wniosek w parlamencie, aby przeciw policji w Kielu wytoczonym został proces karny

Paryż 5-go kwietnia.

Ćwiczenia wiosenne kawalerji zostały odwołane wrzekomo z powodu potrzeby oszczędności w budżecie. Jenerał Gallifet w rozmowie ze współredaktorem *Soleil*'a oświadczył, że cały departament ministerstwa wojny znajduje się w rękach „nieprzejednanych". Komendę jesiennych ćwiczeń zatrzymuje jenerał Gallifet.

Paryż 5-go kwietnia.

Jenerał Gallifet zaprzecza w liście otwartym treści rozmowy z nim, podanej przez *Soleil.*

Paryż 5-go kwietnia.

Książę Aumale i hrabia Paryża udają się wspólnie do Włoch. Z powrotem będą we Francji w końcu maja.

Nicea 5-go kwietnia.

Wczoraj spłonęło do szczętu kasyno tutejsze, tudzież pawilony nadmorskiej promenady u portu.

Rzym 5-go kwietnia.

Mancini oświadcza, iż pogłoski szerzone o przymierzu zaczepno-odpornem Włoch, Austrji i Niemiec, wymierzonem jakoby przeciw Francji, są bezpodstawne. Prawdą jest tylko to, co jasno i otwarcie wypowiedział w izbie włoskiej.

Londyn 5-go kwietnia.

Gabinet tutejszy czuje się zaniepokojonym agitacją, szerzącą się w Armenji, za przyłączeniem do Rosji.

Londyn 5-go kwietnia.

Rząd Stanów Zjednoczonych odmówił w grzecznych wyrazach wydania fenistów tamtejszych w ręce Anglji, wszakże prezydent Arthur oświadczył panu Sackville West, że jawne działania fenistów, wymierzone przeciw Anglji, będzie karał według praw amerykańskich.

Konstantynopol 5-go kwietnia.

Sułtan podpisał irade o połączeniu kolei serbskiej Belgrad-Nisz przez Wranię z koleją Mitrowica-Saloniki według projektu serbskiego.

Kair 5-go kwietnia.

Tutejsze kolonje europejskie doręczyły lordowi

Dufferinowi petycję za stałą okupac. Egiptu przez Anglję. Lord Dufferin wezwał autorów petycji, ażeby zwrócili się ze swojemi przedstawieniami do rządu angielskiego. Dodał wszakże, iż w żadnym razie nie nastąpi zupełne opróżnienie Egiptu z wojsk angielskich.

Kair 5-go kwietnia.

Khedyw Tewfik udaje się w podróż do Londynu przez Wiedeń.

Petersburg 5-go kwietnia.

Senator Markus został mianowany głównozarządzającym w wydziale kodyfikacyjnym i urząd ten już objął.

Petersburg 5-go kwietnia.

Komisja Kochanowa wystąpiła z projektem, dotyczącym zniesienia urzędu „urjadników" i ustanowienia specjalnych niższych urzędników policyjnych, którzy byliby pod zwierzchnictwem „isprawników". Urzędników takich mogliby utrzymywać własnym kosztem i właściciele ziemscy.

Moskwa 5-go kwietnia.

Na urządzenie w czasie uroczystości koronacyjnych igrzysk dla ludu i wojska w miejscowości zwanej Sokolniki otrzymano już Najwyższe zezwolenie.

Moskwa 5-go kwietnia.

Honorowy obywatel Dorwajt, w którego mieszkaniu znaleziono pieniądze, zdefraudowane przez Mielnickiego, został uwolniony. Pod strażą są trzymani tylko Mielniccy—ojciec i syn.

GIEŁDA.

Dnia 5-go kwietnia 1883-go roku.

Ciągle to samo. Cyfry wracają od pewnego czasu co dzień prawie też same, raz w stosunku rosnącym w przeciągu trwania, drugi raz w malejącym — przy rezultatach ostatecznie żadnych.

Depesze szacunkowe dzisiejsze również stanu rzeczy nie zmieniły. 202.75 marek za 100 rs. w tranzakcjach końcomiesięcznych płacić na giełdzie obiecywano — to jest tyleż, ile wczoraj płacono. Zaakcentowało to tylko wyczekujące usposobienie giełdy berlińskiej, osłabienie spekulacji i brak chęci do obrotów.

Też same objawy odwzorowały się na giełdzie naszej. Obrotów robiono bardzo mało, chęci do spekulacji przy braku wszelkiej nadziei zmiany nie było. Usposobienie przeważnie dla walut zwyżkowe, doprowadziło do kursów początkowych wczorajszych — które, jak to wczoraj zaznaczyliśmy, szły zniżkowo. W porównaniu więc ostatecznych kursów widnieje zwyżka, a raczej powrót do równi berlińskiej — którą zresztą przewidywaliśmy.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano jak wczoraj 49.50, płacono średni kurs wczorajszy 49.42½ przy obrocie bardzo nieznacznym.

Za krótkoterminowe 49.42½, czyli o 2½ kop. wyżej żądano. Płacono zaś odwrotnie do wczorajszego postępu z początku 49.30, później coraz wyżej aż do 49.37 i pół.

Na pomniejsze miasta niemieckie tylko krótkoterminowe były w obrocie po 49.22½ i 49.25.

Na **Londyn** żądanie się nie zmieniło 10.04. Drobnych tranzakcyj dopełniono taniej, po 10.00½ za 1 ft. sterl.

Na **Paryż** również z powodu małości tranzakcyj wielka pomiędzy żądaniem i płaceniem zachodzi różnica. 40.15 rs. za 100 fr. żądano, po 40.02½ niewielkie ilości kupić zdołano.

Na **Wiedeń** bez zmiany żądano 84.55, płacono 84.35 i 84.45 za 100 fl.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia bez zmiany jak wczoraj, tylko w żądaniu 87.45, 87.35 i 91.80.

Z listów zastawnych ziemskich kupić zdołano tylko partję serji I-ej lit. B. po 100. Żądanie nie zmienione. Sprzedawców mało.

Listami miejskiemi tranzakcje nieco liczniejsze, mianowicie serję III-cią i IV-tą przy żądaniach niezmienionych, III-cią sprzedawano po 92.20 aż do 92.35 i IV-tą po 91.15 do 91.25, przy ciągłej zwyżce ceny.

Akcje bez obrotu. Ceduła notuje tylko żądanie 90 za starachowickie.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.37½ do 49.40 płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 4-ym kwietnia roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Ulica Smocza, Abram Rozenberg, — Aron Wagner,— Gerszon Kornblum. — Muchael Sonand, Swirtojerska,— Włodzimierska 2,— Jankiel Brande Futerfass, — Nowy-Świat, Żukowska,—Eljasz Cnojf,— Mokotowska 1, Witkowski,—Marechal Vincent Piotrowski,—Marcin Brudulis, Marszałkowska 5, Suchu Wodziński,—Józef Rotjardu,— Aron Wagner, Grzybow, — Plac Witkowskiego nr 1, Okopowa, Żogołłowicz Ułasewicz,—Nowy-Świat nr 1, mieszkania nr 10, Józef Byszewski,—Podwal, hotel Słowiański, Stefanja Wojc., — Bonifraterska, Moszek Ehrlich, — Ulica Miodowa, dom Dyzmańskiego, cukiernia Wicenty Wrzosek,— Samenhof, Muranowska.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Aida". Jutro: „Mazepa". — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Jacuś". Jutro: „Starzy kawalerowie". — MAŁY: Dziś: „Naprzeciwko", „Wujaszek Alfonsa", „U ciotuni" i „Bęben". Jutro: „Boccaccio".

— Niżej wymienione dziełka ks. **Adolfa Pleszczyńskiego**, K. S. T., wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach, a główny skład w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie:

1) 4-ta edycja znacznie powiększona pt. „Nowy upominek dla parafjan", zawierający wykład wiary i moralności, oraz obrzędów kościoła rzymsko-katolickiego. Cena kop 10.

2) Wykład litanji loretańskiej, zastosowany do nabożeństwa majowego. Cena kop. 30.

3) Duch św. Franciszka Salezego, czyli wierny obraz myśli i uczuć tego świętego, przekład z francuskiego. Cena kop. 75. —1234—

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—

Fabryka Tabaczna
JEAN VOURIS,

w Petersburgu,

wypuściła dwa nowe gatunki papierosów:
„Mój ideał", w cenie rs. 1 za 100 sztuk,
„Zarnica", w cenie kop. 60 za 100 sztuk,
gatunki te, wyróżniające się przyjemnym aromatem i smakiem śmiało rekomendować może.

Poleca również znane powszechnie papierosy ***Kosmopolit***, § ***11***, ***Modrzejowska***, ***Dubec***, średnie i mocne, ***Narcyz*** i ***Warszawskie***, w cenie rs. 1 za 100 sztuk, które pomimo znacznego podwyższenia się cen tytoniów, wyrabia z posiadanych zapasów tej samej dobroci jak dawniej.

Tytonie z dawną banderolą nadeszły jeszcze do znaczniejszych składów tabacznych w Warszawie i na prowincji. —259—

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Wyszło z druku i jest do nabycia w kasach ekspedycyjnych zestawienie opłat dla przewozu zboża z dróg żelaznych rosyjskich do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. —312—

— Aleksandra ***Walkiewicz***, właścicielka magazynu mód przy ulicy Długiej nr 6, powróciła z zagranicy i zaopatrzyła magazyn swój w najświeższe paryskie modele, kwiaty i pióra. Tamże potrzebną jest kompletnie zdolna panna do ubierania kapeluszy i panienki od lat 12 do 15 do nauki. —1195—

— ***Norbert Piwowonski***, właściciel magazynu sukien i okryć damskich wyjechał ***za granicę.*** —1223—

(1239) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

— ***Jan Urbanowicz***, b. pomocnik sekretarza zjazdu miejskiego, kandydat praw, adwokat, przyjmuje klijentów do godziny 10-tej rano i od 4-ej do 6-tej po południu. Orla nr 7. —1112—

— Dr ***Henryk Dobrzycki***, b. lekarz szpitala i lecznicy dla chorych piersiowych w Mieni, zamieszkał przy ulicy Wareckiej nr 7; przyjmuje zrana do 10-tej i od 5-ej do 6-ej po południu. —1018—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Osoba z S., która w tych dniach pod adresem Józefa Medalis wysłała rs. 20, raczy nadesłać dokładny swój adres — ponieważ pieniądze są do zwrotu. —1236—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 8 cali 1.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

Schody kręcone

z balustradą sięgającą 1-go piętra, do sprzedania za rs. 60. Wiadom. **Senatorska, w Składzie Szczotek i Pendzli, Aleksandra Feist.** 871

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domach po **fabryce „LAFERME"**, przy ulicy **Marszałkowskiej № 32**, róg Złotej

Sklepy i Lokale

fabryczne i przemysłowe, a także

OGRÓD

na bawarję i zakład restauracyjny.

Wiadomość na miejscu.
905

Ważne dla PP. Kupców.

Z przyczyny zmiany interesów familijnych jest do odstąpienia Skład herbaty z wielkim zapasem towaru, elegancko urządzony przy jednej z pryncypalnych ulic, wraz z firmą powszechnie znaną w Cesarstwie i Królestwie, nagrodzoną medalami. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 52 w **składzie herbaty.** **1090**

Papużki

wyborowe, w parkach, do sprzedania.—Ulica Wspólna № 16, stróż wskaże. 1120

P A R K

wraz z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi obszaru 28 morgów oraz dwie włóki gruntu z młynem wodnym w Grodzisku, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Chmielna 9, miesz. 7. 1121

Poszukuje się
wykwalifikowanego
Maszynisty,

do prowadzenia maszyny parowej i transmisji. Reflektanci posiadający dobre świadectwa zgłaszać się mogą do Kantoru Ignacego Hordliczki. Ul. Senatorska № 17. 1098

Fortepian

gabinetowy, zupełnie nowy, do sprzedania. Twarda 3, stróż wskaże. 1114

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, **w oddzielnych godzinach dla dzieci,** jak również w domach prywatnych i na pensjach.—Elektoralna № 28. **W. Puchalski.** **1083**

Mam honor wezwać Osoby, które powierzyły

roboty ś. p.
Szczepanowi Janowi
Druchlińskiemu,

Fabrykantowi ram złoconych, aby najdalej w ciągu sześciu tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, raczyły zgłosić się po odbiór takowych do lokalu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 404, w którym mieścił się zakład zmarłego, po upływie bowiem tego terminu powierzone obrazy, ramy i t. p. przedmioty pozostaną na odpowiedzialność osób nie zgłaszających się.

1113 **Anna Święckal.**

Rs. 10,000

gotowizny lub więcej, a 20,000 rs. w sumach hipotecznych może dać na kaucję przy najpoważniejszej rekomendacji człowiek w sile wieku, obeznany z wszelkiemi interesami, gospodarstwem i przemysłem jako administrator, plenipotent, kasjer lub wspólnik odpowiedniego interesu, w Królestwie, Cesarstwie lub Galicji. Listy adresować Kraków poste-restante Zipiewicz. 1117

Lokal fabryczny

z motorem, siły 4 koni, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Żelazna № 1134, w kantorze. 1097

FABRYKA PIÓR strusich i fantazyjnych

F. GLIWITZ

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziła w wielkim wyborze najwykwintniejsze Nowości paryzkie. Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie. Kwiaty paryzkie, prześliczne gustem i układem. Kapelusze z piór, Pióra strusie i fantazyjne, francuzkie i własnego wykończenia, we wszystkich kolorach. Ptaki stanowiące tak ważną ozdobę na kapeluszach i toaletach balowych w najoryginalniejszych cieniach; wszystko po cenach niepraktykowanie nizkich.—**Pranie, fryzowanie i farba na sposób paryzki.** 697—r

NOWOŚĆ!

Dla udelikatnienia cery kosmetyczno-spermacetowe

RĘCZNICZKI DO TWARZY

Perfumera A. Engłunda.

Środek usuwający krosty na twarzy, piegi, żółte plamy, węgry i t. p., udelikatniający cerę i nadający takowej świeżość młodości.—**Ręczniczki** te są dogodne w podróży, podczas kt7rej szczególnie twarz podlega wpływom słońca, kurzu, wiatru i zimna; służą do odświeżania skóry na twarzy, podrażnionej złem powietrzem w teatrach, salonach i t. p., osobliwie dla **panów Artystéw i dla osób używających** do charakterystyki, szminki, blansze i róże.—Dla uniknięcia podrobień każda paczka zaopatrzona jest podpisem czerwonym atramentem wynalazcy **„A. Engłund.“**

Cena paczki zawierającej 12 sztuk ręczniczków kop. 60, z przesyłką najmniej 2-ch paczek rs. 1.50, 4-ch paczek rs. 3.—Wyłączna sprzedaż w Warszawie **w Perfumerji**

Leon et Comp.

NOWO-SENATORSKA № 4. 749

Skład Główny dla Rossji w St. Petersburgu u **A. Engłund,** M. Italiańska № 3.



Warszawski Magazyn Instrumentów muzycznych

w WARSZAWIE, Nalewki Nr 29,

poleca Sz. Publiczności hurtownie i detalicznie **wszelkie instrumenty** muzyczne, struny i wszelkie przybory, ceny nader umiarkowane. Oprócz tego magazyn ma wyłączną sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo nowego amerykańskiego instrumentu muzycznego **„ARISTON,“** na którym bardzo łatwo można grać nawet 10,000 pieśni, walców, polek i t. p.—Wszelkie reperacje Magazyn uskutecznia jak najprędzej. Obstalunki z prowincji wysyłają się prędko i sumiennie, za co ręczymy. 850

Feigenbaum & Comp.

OBICIA PAPIEROWE

w największym i najgustowniejszym wyborze.

CERATY *na barchanie, obrusowe, meblowe, nieprzemakalne, posadzkowe.*

ROLETY *żaluzjowe, płocienne i drelichowe.*

GZEMSY do franek.

Polecają po najprzystępniejszych cenach

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, pałac Blanka. 889

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach : *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna « BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU : **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

P. HOFERT,

Senatorska Nr 2,

poleca na nadchodzący sezon: wielki wybór Parasoli i Parasolek w najnowszych fasonach, Szkice i Modele do kostjumowych obstalunków, oraz Rękawiczki i Krawaty. 889

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop. —.
„ „ z własnej kopalni „Jan“, grubego, z odstawą . .	rs. —	kop. 95.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą . . .	rs. 15	kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „ . . .	rs. 16	kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „ . . .	rs. 17	kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

914 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

Ogłoszenie.

W d. 11 Kwietnia 1883 r., w Wydziale III Sądu Okręg. Warsz. będą sprzedane przez Komornika Kurmana, w drodze działów:

Nieruchomości

Nr 1274, 1275, 1275a,

należące do sukcesorów Stanisława Wołowicza, położone w Warszawie, między Nowym-Światem, placem Ś-go Aleksandra i Bracką. Od strony Nowego-Światu, oznaczone policyjn. № 1, a od strony Brackiej № 2.

1. Nieruchomość № 1274 obejmuje 4,689 □ ł. Linja frontowa od strony Nowego-Światu, długa na $74^{17}/_{24}$ łok. od placu Ś-go Aleksandra na 67 łok. Na przestrzeni tej znajdują się 2 domy murowane, 2-piętrowe, także oficyna i zabudowania gospodarcze.

2. Nieruchomość № 1275, obejmuje 4,855 □ łok. Linja frontowa od placu Ś-go Aleksandra długa na $67^{1}/_{2}$ ł., od Brackiej na 45 łok. Na przestrzeni tej znajduje się dom frontowy, parterowy, murowany i inne zabudowania gospodarcze.

3. Nieruchomość № 1275a, obejmuje 4,457 ł. □. Linja frontowa od strony ul. Brackiej, długa na 64 ł. 17 cali. Na przestrzeni tej znajdują się 2 murowane oficyny.

Każda z opisanych nieruchomości będzie sprzedawać się oddzielnie.

Bliższe wiadomości u budowniczego Alfreda Bąkowskiego, Niecała № 12, od 5—7 po południu i u komornika Kurmana, Nowolipki № 30a. 733

CZYTAĆ!

„Drukarz momentalny“.

Srebrny medal i dyplom. Ros. patent jest jedynym, patentowanym aparatem kopiowym, za pomocą farby drukarskiej, który suchą drogą, daje niezliczoną ilość **czarnych** (oraz niebieskich), **wyraźnych** kopij. Aparat z 2-ma wałkami drukarskiemi, poczynając od 9 marek. Prospekty, świadectwa etc. gratis i franco.

STENER & DAMMANN.

Zittau w Saksonji. 858

Pokój

z **przedpokojem** (kuchenka) i **ogródkiem** przy **rogu Krakowskiego-Przedmieścia** na Bednarskiej pod № 23, do wynajęcia od 1 Kwietnia. 1029

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwedzki Balsam Roślinny

„ELEOPAT”

przez prowizora aptekarza **Kinunena,** w Petersburgu, wynaleziony i wyrabiany, z soków roślin i mchów rosnących na stokach gór Finlandzkich. i Szwedzkich, podług formuł farmakopei ruskiej. jest jedynym doskonałym środkiem, dla porostu i wzmocnienia włosów, jako też do skutecznego usunięcia łupieżu z głowy.

Balsam ten zalecany przez wielu znakomitości lekarskich w Cesarstwie, przewyższa wszystkie podobne środki co do skuteczności. Już po użyciu 2 flakonów, skóra nabiera takiej jędrności, iż wypadanie włosów ustaje. Sposób użycia dołączony jest do każdego flakonu. Cena rs. 1.50, z przes. pocztą rs. 2.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w perfumerji **Aleksandra Kocha**, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, w Warszawie. 436

HOTEL.

Sprzedaje się **bez pośrednictwa** hotel p. t. **„Hotel Niszkowski,“** istniejący w Wilnie, w samym środku miasta, z ustaloną od lat 40-tu dobrą reputacją, dający znaczny dochód, który się z pewnością powiększy, gdy (w r. b.) zostanie otwartym nowy trybunał apellacyjny. Dwa lata temu odnowiono całkowicie ten hotel, który posiada 50 pokoi, restaurację z ogródkiem, wszystkie potrzebne ruchomości i może być powiększony przez nadbudowanie o 25 pokoi lub więcej. Wiadomość w Warszawie u W. K. Brochockiego, do g. 12 rano i od 4 do 7 po południu, ulica Elektoralna № 4, m. 17; — w Wilnie w kantorze bankowym **S. H. Hejmana i S-ki.** 1056

45

Dla jednego z pierwszorzędnych domów wiedeńskich, poszukuje się

AGENTA

na Warszawę, zdolnego, pracowitego i mającego już wyrobione stosunki w branży skórzanej.—Oferty pod lit. **Ig. Z.** adresować należy do Biura Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 943

Sklep mydlarski!

do sprzedania na dogodnych warunkach, od kilkunastu lat egzystujący.—Wiad. w zakładzie felczerskim, Tłomackie № 9. 1161

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam interesowanych, iż w d. 14 (26) Lutego r. b., za aktem notarjalnym sporządzonym u Rejenta Nostitz-Jackowskiego, nabyłem od Józefa Roszkowskiego, plac oznaczony № 212 na Pradze, położony przed rogatkami, po lewej stronie, przy okopach, przy ul. Ząbkowskiej i jako placu tego jestem jedynym i wyłącznym właścicielem.—Warszawa, dnia 4 Kwietnia 1883 r.—**Jan Czekałła.** 1152

Lekarz

potrzebnym jest na prowincję, około 400 rs., rocznie zapewnione. Wiadom. Apteka w Stoczku, przez Łuków. 1157

MAGAZYN MÓD

lat 18 egzystujący na jednej z pryncypalnych ulic, z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach, z urządzeniem lub bez takowego, z firmą, lub bez tejże.—Oferty składać proszę w kantorze Kurjera, pod lit. X. Y. 1141

Sak-Palta

w całości bez prucia piorą się i farbują, oraz dywany, portjery, wszelkie aksamity i t. p.—Filja przy ulicy Bednarskiej № 15.—Fabryka za rogatką Wolską, ulica Żytnia № 20. we własnym domu. 1160



Pianina Hartmana



i Fortepiany Rönischa,

W SKŁADZIE

A. WERNER,

Senatorska 16, róg Bielańskiej. 1159

Francuzka

potrzebną jest do kilkoletniego dziecka na godziny lub stale, rozumiejąca cokolwiek po polsku. Nowy-Świat № 24. mieszk. 24. zastać można do 12 rano i od 4 po południu. 1149

Ważna wiadomość

W Skierniewicach, wprost stacji, jest w każdym czasie do sprzedania 12 morgów ziemi i więcej, również jest do wydzierżawienia piękny ogród owocowy i kilka letnich mieszkań.—Wiadomość u p. Radlińskiego. w hotelu w Skierniewicach. 1150

Nieruchomość

w Warszawie,

przy ulicy Szczyglej № 2893/4 położona, mająca rozległości łok. □ 3.640 oszacowana przez biegłych na sumę rs. 20,670 kop. 25, sprzedaną zostanie w drodze działów, w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w Wydziale IV, d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godz. 10 zrana.—Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,000.

Zygmunt Krysiński,

Adwokat przysięgły.

ULICA DŁUGA № 30. 944

Dla PP. Fabrykantów Wody Sodowej.

Do sprzedania Maszyna do wody sodowej o 2-ch pompach i osobnym cylindrem, do wód mineralnych fabryki Juljana Kotowskiego, w jaknajlepszym stanie, 50 balonów miedzianych, 25 sztuk stendnów i wytrysków, szafki i lodówki do tychże, wózek ręczny 2-kołowy do lodu i rozwożenia. Wiadomość w Aptece Sadkowskiego, ulica Bielańska № 15. 1146

Majątek ziemski

w najlepszej glebie Proszowskiej położony, włók 20 obejmujący, jest zaraz do sprzedania. Potrzebna jest **dzierżawa** majątku blizko Warszawy położonego w dobrej glebie i bez służebności. Bliższa wiadomość, Bracka № 2 Skład Węgla. 1142

Ciechocinek.

Pomieszczenie dla kurującej się młodzieży. Przyjmuję we własnym domu młodzież obojga płci na czas sezonów kuracyjnych, zapewniając troskliwą opiekę, wygody i akuratność w spełnianiu przepisów kuracyjnych. Bliższe szczegóły na miejscu u właścicielki domu № 33, ulica Włocławska—w Warszawie róg Ś-to Krzyzkiej i Marszałkowskiej w składzie papieru J. Styfi i S-ka. 1145

Praktykant

gospodarczy z 2-u letnią praktyką życzy przyjąć miejsce praktykanta, pisarza i t. p. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6 naprzeciw Ś-go Krzyża. 949

Paryżanki

bony świeżo przybyło ze świadectwami, bony niemki, nauczycielki i nauczyciele różnej narodowości i stopni wykształcenia, oraz rządcy dóbr **zaraz do umieszczenia.** Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6 naprzeciw Ś-go Krzyża. 948

Udzielam lekcje kroju

systemem **W. Głodzińskiego** po pensjach, w zakładach rzemiosł. po domach i u siebie a zarazem mając pracownię sukien i okryć damskich, polecam się Szan. Paniom. **A. Kurowska, Złota № 12.** 1162

FRANCUZ

posiadający doskonale język niemiecki życzy przyjąć stałe miejsce, demi-place, albo lekcje. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 6. 947

Do sprzedania Dorożka

i powozik jednokonny, może być i z końmi. Pańska № 24. 1147

PŁÓTNA Bielefeldskie, oryginalne, szerokość **1½ ł.** cienkość **30** nitek, na 1 ct. długości, za sztukę zawierającą **62 ł. 37 rs.**

CHUSTKI, czysto lniane, białe, wielkość ⅞ ł. w kwadrat, cienkość **34** nitek na 1 ct. długości za tuzin **rs. 3 k. 50.**

HAFTY Szwajcarskie, starannie wykonane, falbanki **rs. 1,** wstawki **rs. 1.95,** za sztuczkę zawierającą po **7 ł.**

KOSZULE męzkie, bez kołnierzy i mankietów kreton., gorsy z płótna cienkiego. irlandzkiego, za tuzin **rs. 21** sprzedaje

A. RZĘCZYKOWSKI,

ULICA HR. BERGA № 16. 946

MŁYN

z 2-ma parami francuzkich kamieni, systemu amerykańskiego, wraz ze zwyczajnem urządzeniem do młyna wiejskiego, położony w okolicy korzystnej, przy szosie i miasteczku, 20 wiorst od dr. żel., spadek wody siły 30 koni, jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b., jednemu z uczciwych pp. młynarzy, mogącemu złożyć kaucję. Zakład ten można także użyć na każdą inną fabrykę z powodu dostatecznej nieustającej ilości wody, a głównie na przędzalnie i t. p.—W tym względzie można się bliżej porozumieć z **Robertem Neumann** Warszawa, Marjańska 4, Technika młynarskich wodnych budowli, oraz z właścicielką p. Matuszewską, w Głównie, pod Łowiczem. 851

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.

i u *Henryka Welt, Nalewki.*

Wina: Węgierskie, Bordoskie, Burgundzkie, Reńskie i Hiszpańskie, **Rumy, Cognac, Likiery** zagraniczne, oraz **Porter** i **Piwo** angielskie naturalne i odstałe, a pochodzące z najlepszych źródeł bezpośrednich, poleca

WŁ. NOWICKI,

w Składach swoich w **Warszawie,** przy ul. Marszałkowskiej Nr 40 i w **Lublinie,** na Krakowskiem-Przedmieściu. 701r

---

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 5-go kwietnia 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.42½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.04	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.55	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.15	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.90	—.—
„ „ „ II	92.90	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.45	—.—
„ „ małe.	87.35	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.80	—.—
II „ „ rs. 100	91.80	—.—
III „ „ rs. 100	91.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 143 1/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 5 5/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 213 8/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 137 7/9.

TARGI „na placu Witkowskiego".

Dnia 4-go kwietnia 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	6	750
„ „ biała . . .	—	—	7	850
„ „ wyborowa .	—	—	8	860
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	4	490
„ średnie	—	—	4	420
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	465
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	280	335
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	55	60	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1000, żyta 1500, jęczmienia 50, owsa 60, grochu polnego korcy 100.

Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 4-go kwietnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 128 — 138, średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 88—95, średni 80—87, ordynaryjny 70—79.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 5-go kwietnia 1883 roku

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62 5.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pr
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 .p
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 r
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 p
Pocztowy	1	47 p.	2	12 .r.



poleca:

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Moszcz,

z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50,
p. Rafalski, Czerniakowska № 69,
w Składach „Merkury."

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego kantoru przysłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą.—Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 269—r

---

Dla przekonania Szanownej Publiczności, że tyle reklamowane wyprzedaże nie gwarantują ani **taniości** ani **dobroci** wyprzedawanych towarów.

Magazyn mój pod firmą:

Dawid Stambułka.

Magazyn Towarów Bławatoych róg Żabiej i Żelaznej Bramy, dom W. Markusa Lewi, **Nr 7 sklepu.**

Zaopatrzony w najświeższe i najlepsze towary łokciowe Zagraniczne i Krajowe, poleca takowe i sprzedaje o 10% taniej niż wszelkie inne sklepy, reklamujące głośno **wyprzedaż** niżej kosztu. —911—

INDYJSKIE CYGARETKA

z Cannabis indica

PP. GRIMAULT & K°

APTEKARZY W PARYŻU

—13—

Wystarcza pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady *duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypki, utraty głosu, newralgicznych boleści twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygarko zaopatrzone jest podpisem* Grimault & Ko.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.



Pierwsza w kraju

fabryka wyrobów koszykarskich

i wózków dziecinnych,

AUGUSTA KOCH,

w WARSZAWIE,
róg Krochmalnej i Ciepłej № 25,
w domu własnym. 773

FILJA: Marszałkowska Nr 50.
SKŁAD główny: Nalewki Nr 17.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

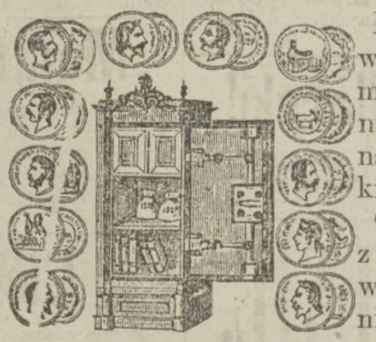
ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Kwietnia r. b. o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjne Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę dwóch szop dla bydła, na czasowem targowisku bydlęcem na Pradze, od sumy anszlagowej rs. 2335.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy dwóch szop dla bydła, na czasowem targowisku bydlęcem na Pradze, za sumę N. N. rs. N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 240 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 847—r

RZETELNA i UCZCIWA REKLAMA

bez żadnej blagi!!!

Skład fabryczny K. MANTEY.

ŚWIĘTOKRZYZKA, róg WŁODZIMIERSKIEJ,

sprzedaje najtaniej, po cenach fabrycznych, dotychczas niepraktykowanych:

KASZMIRY czarne i kolorowe, jako specjalność.
MATERJAŁY do pokrycia futer, palt i dolmanów.
ADAMASZKI wełniane i jedwabne.
FLANELE i KORCIKI.
SATINS wełniane, prześliczne na suknie, we wszystkich kolorach.

MATERJAŁY na suknie tanie, a mianowicie:

REPSY, DIAGONALE i t. p., po kop. **15, 20, 25, 30 i 35** łok., we wszystkich kolorach.—**Wszelkie dodatki do sukien damskich.**

UWAGA. Prowadząc wyłącznie powyższe tylko towary i całą swoją uwagę i starania tymże artykułom poświęcając, śmiem twierdzić, że wszystkiem słusznem żądaniom Sz. Publiczności, jestem w stanie godnie odpowiedzieć. 886

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi-place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9. uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4527

Lekcje kroju udziela sposobem francuzkim osoba wykwalifikowana, po domach i zakładach, uczennica po nauczeniu się kroju może krajać prosto z materjału, bez form papierowych i bez linijek. Adres w kantorze Kur. pod lit. M. W. 4186

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokrzyzka № 25, m. 17. Zastać można od godziny 12—2. 4314

Lekcje koronek za rs. 6 miesięcznie. Długa № 22, lokalu 14, prawa oficyna, 2-ga sień.

Nauczycielka posiadająca języki i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych, oraz prowadzi sama metodą poglądową. Długa 22, lokalu 14, oficyna na prawo.

Ukończywszy warszawski Aleksandryjsko-Maryjski Instytut z pierwszorzędnym patentem, poszukuje lekcyj, korepetycyj, przygotowuję do instytutu, oraz do innych zakładów naukowych. Pańska № 4, m. 38, od godziny 10—1. 4358

Osoba potrzebuje pokoiku za 3 godzin muzyki. Elektoralna № 26, m. 8, piętro 1-sze.

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie, osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 4524

Rs. 200—300 rocznie, całkowite utrzymanie nauczycielce, do 2—3 dziewczynek, w ruskim domu w gub. Wołyńskiej. Wymaga się: świadectwo edukacyjne, gruntowna teoretyczna znajomość—francuzkiego, niemieckiego, muzyki. Wiadomość w kiosku, Senatorska, wprost Miodowej. 4546

Niemka w średnim wieku, życzy sobie miejsca za bonę do małych dzieci, oraz niemka młoda poszukuje miejsca za pannę. Ul. Złota № 8, mieszkania 1. 4537

Prof. de Préchamps, Długa 23. Dwie młode szwajcarki, jedna z francuzkim dobrym, włoskim, niemieckim i muzyką, do umieszczenia; doskonałe świadectwa. 4751

Bona francuzka zaraz do umieszczenia. Ul. Bielańska № 17, m. 5, u p. Cieślińskiej.

Posady i prace.

Panny uzdatnione do kwiatów, potrzebne są zaraz. Plac Warecki, dom pocztowy, mieszk. № 6, na 2-m piętrze. 4539

Uczni potrzebuje zakład ślusarsko - mechaniczny. Krakowskie - Przedmieście 6, obok Kopernika. 607

Panna uzdolniona do garnirowania spódnic, potrzebna jest do pracowni Marji Gałkowskiej, ul. Świętokrzyzka № 35. 4558

Maszynistka do bielizny potrzebna; tamże wózek dla chorego dziecka do sprzedania. Twarda № 16. 4653

Panny zdolne do staników i spodnic, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni A. Kantorskiej, Marszałkowska № 57, mieszkania 12. 4645

Do linjowania potrzebne są panny, do fabryki ksiąg handlowych Artura Bock. Bednarska № 8. 4630

Panny potrzebne są, podręczne i panny do maszyny Wheelera Wilsona, do szycia bielizny. Sklep płótna fabryki Żyrardów, Marszałkowska 67. 4621

Do pralni gospodarskiej potrzebne zdolne prasowaczki i uczennice. Wiadomość w pralni, Orla № 10. 4620

Wspólnik specjalista, potrzebny jest z małym kapitałem do zakładu piekarskiego. Wiadom.: Twarda № 6, u rządcy domu. 4543

Handlowiec młody poszukuje kondycji urzędnika, buchaltera lub agenta fabryki, może przyjąć zarząd interesem kolonjalnym lub tabacznym, na warunkach stałych. Ulica Długa № 25, mieszkania 1. 4542

Człowiek młody, energiczny, z najlepszemi rekomendacjami, zdolny do każdego interesu, poszukuje zajęcia. Marszałkowska № 45, mieszkania 8. 4405

Panna kompletnie uzdolniona do staników, potrzebną jest do pracowni sukien damskich. Krucza № 8. 4327

Panny zdolne potrzebne do krawieczyzny damskiej, do upięcia sukien. Graniczna 17, mieszkania 4. 4459

Panna potrzebna jest zaraz do składu owoców. Senatorska № 2. 4649

Osoba kompletnie uzdolniona w krawieczyznie, może się zgłosić na ulicę Wspólną № 34B, mieszk. 5, zrana. 4357

Kupiec były, znający kilka obcych języków, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub zajęcia innego w zakresie handlowym, z kaucją rs. 600. Ulica Żelazna № 20c, mieszkania 13. 4462

Panny potrzebne są do haftu i podręczna do maszyny. Ulica Krucza № 19, w pracowni. 4563

Jest miejsce w przyzwoitym domu dla panienki z prowincji, do nauki sukien; tamże potrzebne są panny uzdatnione. Elektoralna № 7, mieszkania 13. 4339

Człowiek młody, wykształcony, posiadający języki, polski, ruski, niemiecki, francuzki, oraz rachunkowość, poszukuje posady lub stosownego zajęcia. Adresować proszę: Zielna № 2, mieszkania 4, W. W. 4337

Osoba w wieku lat około 30-tu do 40-tu, panna lub wdowa bezdzietna, potrzebną jest do zarządu domem w Warszawie, gdzie nie ma pani domu, zaopiekowaniem się w zupełności małoletniemi dziećmi, udzielania im pomocy początkowych w nauce języków i muzyki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Ż., przed 20 Kwietnia r. b., z zamieszczeniem dokładnego adresu i oznaczeniem godziny wolnej dla porozumienia się, gdyż w tym czasie wrócę do Warszawy. 4250

Panny potrzebne są do krawieczyzny. Ul. Pańska № 38, mieszkania 18. 4634

Pracownia bielizny potrzebuje maszynistek i podręcznych, uzdolnionych do koszul i kołnierzy mężkich. Świętokrzyzka 9. 618

Zecer młody, który mógłby jednocześnie drukować na ręcznej maszynce, może zaraz znaleść stałą pracę, za dobrem wynagrodzeniem. Kopję świadectw przyjmuje biuru ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18, pod lit. B. C. 609

Do handlu win i towarów kolonjalnych potrzebny jest uczeń. Wiadomość: Chmielna № 38 nowy. 4523

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca wszelkie roboty ręczne oraz krawieczyznę, poszukuje miejsca do wyręczenia pani w gospodarstwie. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. D. K. 4508

Panna kompletnie uzdatniona w kroju bielizny tak mężkiej jak i damskiej, oraz w szyciu na maszynie, potrzebną jest zaraz. Aleja Jerozolimska № 18c, mieszkania № 37, dom p. Störla. 4461

Panny kompletnie usposobione do staników i podręczne, potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich. Twarda № 20. A. Tomaszewska. 4410

Osoba średniego wieku, wdowa lub panna, umiejąca szyć na maszynie i prasować, potrzebną jest zaraz. Wiadomość: Ordynacka № 4, u właściciela domu. 4553

Bez wynagrodzenia życzy praktykować młoda osoba, znająca buchhalterję, w jakim kantorze lub jako pomocnica, do prowadzenia ksiąg przy którym z panów buchhalterów. Wiadomość u pani Dobieckiej hotel Litewski, Nowo-Senatorska. 619

Uczeń potrzebny jest do cukierni, lat 15 lub 16 mający. Wiadomość w cukierni: ul. Nowy-Świat № 31. 4720

Uczeń potrzebny jest do cukierni, przy ulicy Marszałkowskiej pod № 47. 4733

Służąca z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz do wszystkiego. Nowogrodzka № 21, mieszkania 12. 631

Uczeń potrzebny jest do składu bielizny Władysława Holmberg, Krak.-Przedm. 19.

Panny podręczne do krawieczyzny, potrzebne. Ul. Freta № 28, m. 19. 4721

Panny pięknie robiące dziurki w bieliźnie, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Pańska № 4, mieszk. 4. 4728

Osoba znająca dobrze krawieczyznę i krój, poszukuje zajęcia w domu zamożnym, na stałe. Nowy-Świat № 8, w mleczarni. 4715

Osoba młoda, znająca dobrze krój bielizny mężkiej i szycie na maszynie, mogąca zarazem zajmować się domowem gospodarstwem, potrzebna jest zaraz. Adresy proszę składać w kiosku: Krakowskie-Przedmieście, obok domu Rözlera, pod lit. L. W. 4718

Buchhalter i niemiecki korespondent, mający wolnych 5 godzin dziennie, szuka zajęcia. Łaskawe oferty upraszą się nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod literami S. H. E. 4714

Panny podręczne potrzebne są zaraz do bielizny. Elektoralna № 20, mieszk. 8. 4760

Panny podręczne i do nauki potrzebne do krawieczyzny. Krochmalna № 17. 634

Panny potrzebne są, do fabryki kwiatów, Ulica Leszno № 21. 4739

Do magazynu mód Emilji i Florentyny potrzebne są panny, podręczne i do nauki do sukien. Długa № 24. 4726

Urzędnik gospodarczy, kawaler, potrzebny jest do majątku, w gubernji Kaliskiej od d. 1 Lipca r. b. dobre świadectwa są wymagane. Wiadomość zaraz: ulica Pańska № 32, u właściciela domu. 638

Do pracowni Chłusowiczowej, Nowy-Świat № 31, potrzebne są zaraz kompletnie zdolne panny, podręczne i do nauki. 4753

Potrzebny jest pomocnik do przedsiębierstwa bez żadnego risjko, z kapitałem rs. 1,500. Zajęcie małe w godzinach wieczornych Pensji rs. 50 miesięcznie. Adresy proszę zostawić w kantorze Kur. pod lit. N. W. 4710

Panny do krawieczyzny, zdolne, podręczne i do nauki potrzebne są, do pracowni Zabielskiej. Zielna 18, mieszk. 2, na parterze.

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i okryć. Ulica Długa № 10 domu, w pracowni E. T. miesz. 80. 4677

Panna potrzebną jest do szycia na maszynie Singera, oraz podręczna. Elektoralna № 34, mieszk. 6. 4694

Panna potrzebna jest do szycia bielizny na maszynie. Leszno № 35, mieszk. 6. 4691

Panny potrzebne są zaraz, zdatne do staników, spódnic i do nauki. Rymarska № 12. E. Spiner. 4682

Potrzebna jest zaraz panna podręczna, oraz do nauki. Ulica Królewska № 41, w prawej oficynie, druga sień, mieszk. № 14.

Panny potrzebne są do krawieczyzny zdatne, podręczne i do nauki, № 6, Twarda.

Panny: starsza kompletnie uzdolniona w krawieczyznie, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz. Wiadomość; Hoża № 9, w sklepie wiktuałów. 4705

Panna potrzebna do maszyny i do staników. Królewska № 41. 4763

Panny potrzebne są zaraz do krawieczyzny. Leszno 29, m. 11, 1-sze piętro. 641

Kupno i sprzedaż.

Maszyna do szycia, nożna, używana, do sprzedania za rs. 12.—Leszno 36, miesz. 9.

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 3, 1-e piętro od frontu. 4246

Marki pocztowe, oraz koperty stare, ruskie i polskie kupuję. Oferty proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. W. 4545

Urządzenie sklepowe piękne niedrogie, do sklepu większego, prawie nowe. Wiadom.: Krochmalna 40 lit. A, u Murawskiego. 4504

Bardzo tanio. Do sprzedania za pół ceny żyrandole i lampy do nafty, nowego fasonu, mało używane, w muzeum Patek. Nowy-Świat № 25. 4449

Meble różne do sprzedania z powodu zmiany lokalu. Bracka № 5, mieszk. 20. 4471

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble z salonu, lustra z konsolami, szafa ogniotrwała. Nowogrodzka 19. stróż wskaże. 4436

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami i bredami, od rs. 4, poleca Fijałkowska, Senatorska № 18, wprost kościoła po-Reformackiego, w podwórzu. 509

Książki różne, stare i nowsze, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia A. Rosenweina, przy ulicy Mazowieckiej № 2 w Warszawie. 403

Futro kupuję. Ulica Elektoralna № 33, mieszkania 10. 4240

Wyprzedaję wyroby tokarskie: cygarniczki bursztynowe i rozmaite inne, cybuchy wiśniowe, fajki, laski, korkownice do butelek, rączki do gazet, narzędzia chirurgiczne cynowe, wszystko po cenach znacznie zniżonych, z powodu zupełnego zwinięcia interesu. F. Frybes, ulica Elektoralna № 9.

Tanio do sprzedania! Bronzy, biurko, zegary, antyki, dywany perskie, obrazy olejne i akwarelle. 37 Leszno, m. 13. 2963

Kupuję garderobę jedwabną i aksamitną. Leszno № 37, dystrybucja. 534

Do sprzedania rozmaita garderoba mężka i żeńska, zupełnie w dobrym stanie, a także szal francuzki. Złota № 13, m. 9. 4340

Do sprzedania: taca platerowana, 2 suknie czarne: jedwabna i kaszmirowa, dwa dolmany, maszyna do szycia, guzików kilka tuzinów, kapelusz atłasowy popielaty. Nowogrodzka № 20 lit. A, m. 10, od g. 10—3. 4463

Kupuję złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Tokarskie warsztaty dwa, małe, bukszpan, heban, szafa sklepowa i kontuar, szeslong skórą kryty, komoda mahoniowa, do sprzedania w zakładzie tokarskim. Elektoralna № 9. 3941

Pozostawiono do sprzedania łańcuch złoty, wagi duk. 20, za rs. 65, zegarek mężki, damski, medaljon, kolczyki, korale, pierścionki i różne rzeczy, Krakowskie-Przedmieście № 51, w magazynie jubilerskim Grodzickiego.

Do sprzedania dwa okrycia i kaftan aksamitny. Ul. Wspólna № 34b, m. 5. 4356

Do sprzedania: sofa turecka, suknia wieczorowa paryzka, nowa, sztuka płótna i wiele innych rzeczy z garderoby damskiej. Plac Ś-go Aleksandra № 12, m. 3. 4381

Kanapa i sześć krzeseł, wyściełane, są do sprzedania. Ul. Wróbla № 7, u właściciela.

Do sprzedania faeton mały nowy, na parę i jednego konia, oraz kocz z fordeklem używany, zdatny na wieś i do podróży. Wiadomość przy ulicy Leszno № 64, u p. Meresińskiego. 4317

Powóz z fordeklem, 4-osobowy, bardzo lekki, elegancki, z pierwszorzędnej fabryki, kilka razy tylko używany, dla braku miejsca, za pół ceny kosztu jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowolipie № 47, u stangreta Wojciecha. 4298

Pończochy bez szwu, kolorowe, bawełniane i fil d'ecosse, poleca pracownia Fijałkowskiej, ul. Marjańska № 4. Tamże przyjmuje się nadrabianie. 524

Billard w dobrym stanie do sprzedania. Chmielna № 2, mieszkania 5. 4038

Suknia ślubna atłasowa, z girlandą, parę godzin użyta, jest do sprzedania. Wiadom.: ulica Śliska № 34, mieszkania 8. 4450

Kredens, łóżka i inne rzeczy do sprzedania. Leszno № 61, lokalu 5. 4469

Fortepian czarny, krótki, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 9, m. 9.

Meble tanio do zbycia: kozetka, fotele, biurko mężkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart i stół. Ul. Widok № 2, róg Brackiej, mieszkania № 9. 4409

Mebli garnitur do sprzedania: szafy rozbierane, szafki, biurko, konsolki, lustro, kredens, łóżka, kozetka, 6 napoleonek, szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 4365

Wyprzedaż zupełna rękawiczek, kwiatów i dużo innych galanteryjnych rzeczy, po bardzo przystępnych cenach.—Tamże oddaje się sklep, bardzo elegancko urządzony, mogący służyć na różny proceder. Ulica Żurawia, domu № 1, wiadomość w sklepie galanteryjnym. 4505

Piec żelazny z rurami za rs. 15. Mazowiecka № 14, stróż wskaże. 597

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4107

Fortepian czarny, krótki, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4554

Kredens dębowy z bogatą francuzką rzeźbą, takiż stół bilardowy do sprzedania, razem lub oddzielnie. Cena nizka. Dzielna 9a, mieszkania 8. 4623

Fortepian potrzebny jest w cenie 150 lub 180 rs. Ciepła № 2A, mieszk. 1. 4731

W osadzie Żychlin powiatu Kutnowskiego, jest do sprzedania fortepian w dobrym stanie, za przystępną cenę. Adresy należy nadsyłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. M. P.

Kupuję!!! Kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, drogie kamienie; płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 4725

Maszyna Wheelera Wilsona do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 27. w sklepie Lisieckiego. 4767

Do sprzedania: 2 lustra wielkie, modne; garnitur czarny, francuzki; kredens, stół, krzesła, samowarnik, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, kozetka, stolik damski, otomana, biurko, stoliki do kart, szeslong, krzesełko dziecinne, jardinierka, lampy, obrazy, świeczniki etc. Sienna 3, m. 4. 4765

Maszyna do pończoch do sprzedania. Ulica Warecka № 7, mieszk. 32. 4761

Fortepian i szafa do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 7, mieszkania 15, widzieć można o godzinie 11. 4762

Biuro dbowe bardzo tanio do sprzedania. Leszno 17, mieszk. 2. 4758

Tanio do sprzedania: garnitur mahoniowy, szeslong, fotele, łóżko jesionowe. Wprost Kapitulnej, ulica Ślepa № 14, gdzie adwokat, od godziny 3—8. 4713

Fortepian mało używany, jak również i lustro duże jest do sprzedania. Ulica Mokotowska № 14; wiadomość u stróża. 4719

Lustro, firanki, portiera, wieszadło, rolety i gzymsy, do sprzedania. Oboźna № 1, mieszkania 23, po godz. 12-tej. 4722

Kozetka, stół, 6 napoleonek krytych adamaszkiem bordo, orzechowych, do sprzedania za nizką cenę. Leszno № 4, m. 9. 4743

Fortepian systemu amerykańskiego, sprzedam lub wynajmę. Chmielna 54, m. 22. 630

Do sprzedania szafka machoniowa i toaletka machoniowa z orłem złoconym. Ulica Śliska № 1, lokalu 6. 4702

Fortepiany Antoniego Hofera, Kralla do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 32, wprost ul. Królewskiej obok kościoła w 2-im podwórzu u Tarnowskiego. 4700

Skrzypce fabryki Stejnera do sprzedania, Chmielna № 25, mieszk. 22. 4695

Do sprzedania szory angielskie z pełnemi bronzami żółtemi, prawie nowe, Ulica Chmielna 24, mieszkania 5. 4693

Do sprzedania stół okrągły z 3-ma blatami, 10 taboretów, beczka kapusty kwaszonej. Leszno N 31 w Restauracji. 4686

Do sprzedania powóz 4-osobowy i bryczka na resorach. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 11 u stróża. 4703

Tanio! Garnitur mebli mahoniowych, urzędowej roboty, utrechtem bordo kryty, prawie nie używany, z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania. Twarda № 14, mieszk. 51. 4756

Revue des deux mondes z 1881 do sprzedania. Oboźna 1, mieszk. 23, po 12-ej. 4723

Do sprzedania mebli garnitur mahoniowy, francuzki, orzechowy, otomanka, szeslong, kozetka.—Tamże przyjmuje meble, materace do przerabiania, ceny bardzo przystępne, robota akuratna. Bielańska № 4. 4717

Do sprzedania: szafy, bufety i t. p., z 2-ch sklepów, za rs. 30; mogę się podjąć urządzenia sklepów. Pawia 41a, w bawarji. 4747

Węgierka (bryczka) na resorach, wyściełana, jednokonna, na dwie osoby, mało używana, fabryki Sommera, do sprzedania. Wiadomość u werk-maistra w tejże fabryce. Ulica Leszno. 4748

Wały transmisyjne proste, dwu-calowej średnicy, potrzebne zaraz Cholewińskiemu. Oboźna № 2. 4709

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro mężkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 4750

Umeblowanie eleganckie, modne z kilku pokoi do odstąpienia zaraz. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4552

Gipiury jedwabne węższe, średnie i bardzo szerokie, tanio, w komisowym skł. koronek ruskich. Senatorska 27, m. 2, w oficynie. 4671

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, fotele fantazyjne, sofa, stoliczek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umeblowanie, kousolki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta orzechowa, misternej roboty, dywan, lampa, firanki z gzemsami i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10-ej rano. 4642

Encyklopedja wielka, Orgelbranda, oprawna, jest do sprzedania. Trębacka 3, wiadomość w Dystrybucji. 4501

Krowa na ocieleniu do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żurawia № 5, m. 4. 611

Krowa młoda na ocieleniu, do sprzedania. Muranowska № 30. Wiadomość w sklepie pieczywa. 4560

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 4195

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, z towarem rs. 200, bez towaru rs. 70, mieszkanie przy sklepie. Ulica Wielka № 11. 4513

Rs. 20,000, 10,000, 5,000 do wypożyczenia, na hypoteki miejskie, po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość w domu, przy rogu ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, gdzie restauracja Rejnera, III-e piętro, lokalu № 43, od godziny 2 do 4 po południu. 4639

Magiel jest do sprzedania przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 16. 4134

Restauracja z patentem rocznym na piwo i papierosy, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piwna № 45. 4420

Gruntu 106 morgów jest do sprzedania w całości, za rs. 5,300, częściami zaś po 60 do 175 rs. jedną morgę, z młodym lasem sosnowym, kroków 600 od stacji drogi żelaznej, 50 minut jazdy z Warszawy. Plan i szczegóły w kancelarji notarjusza Józefa Sobierańskiego, w pałacu sądu okręgowego warszawskiego, ul. Miodowa № 493. 4419

Sklep wiktuałów, w każdym czasie do sprzedania. Aleja Jerozolimska 38. 579

5 warsztatów stolarskich z urządzeniem do sprzedania. Chłodna № 40. 4245

Sklep potrzebny na pryncypalnej ulicy, na krótki czas, za dobrą cenę. Hotel Saski № 85.

Z powodu koniecznego wyjazdu jest do sprzedania sklep obszerny pięknie urządzony, z mieszkaniem, piwnicą, komórką, na bardzo korzystnych warunkach. Ul. Chmielna № 54, vis-à-vis komory. 4476

Obfitość wody bieżącej, przydatnej na młyn i tartak, w miejscu bardzo korzystnem, jest na bardzo korzystnych warunkach do wydzierżawienia. Wiadomość u Kołeckiego. Królewska № 39. 4457

Rs. 27,000, 17,000 i 6,000 są do wypożyczenia, na hypoteki domów. Wiadomość pod № 15, przy ulicy Solnej, lokalu № 4, rano do 9, po południu od 1 do 3½. 4581

Sklep z materjałami piśmiennemi i dystrybucją, od lat 6 egzystujący, zaraz do odstąpienia. Można nabyć towar z urządzeniem lub też samo urządzenie. Wiadomość na miejscu: Świętokrzyzka № 15. 4618

Sklepik polski do sprzedania przy ul. Nowolipki № 23. 4567

Jest do odstąpienia plac na skład węgli, z kompletnem urządzeniem, oraz koń, wóz, skrzynia dziesięcio-korcowa, waga, arfa, wózek i szyld. Róg Pięknej i Nowo-Wielkiej, domu № 2 litera A, mieszk. № 6. 4514

Tylko na czasie! Jest do sprzedania sklep mydlarski, połączony z innemi towarami, pod korzystnemi warunkami dla nabywcy, przy połączeniu ulicy Twardej. Srebrna № 2.

Poszukuje się do kupna dom porządny, przynoszący dobry procent, w okolicach ulicy Marszałkowskiej i Nowego-Światu, w szacunku od 50 do 60,000 rs., oraz kapitał rs. 25,000, jest do ulokowania na dom po towarzystwie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszkania 35, w oficynie poprzecznej, na dole, na prawo, zrana od 9—11. 4540

Rs. 26,000 potrzebne są, na spłacenie takiejże summy, na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Jerozolimska № 17, mieszkania № 1. 612

Ważna wiadomość dla pp. cukierników, utrzymujących bawarje i t. p., jest do odstąpienia lodownia, w której mieści się 200 fur parokonnych lodu, na przystępnych warunkach. Wiadomość u dzierżawcy domu, ul. Koźla № 7/1821. 4520

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z 2 pokojami i kuchnią, zaraz do sprzedania za nizką cenę, z powodu otrzymania posady w Rosji. Ul. Erywańska № 5. 4515

Sklepik wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania z powodu słabości. Krucza 2a.

Do sprzedania plac na Kamionku, łokci kwadratowych 4,300. Wiadomość u pana Karola Tybic na Kamionku № 25. 4325

Sklep wiktuałów do sprzedania, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Grzybowskiej № 47. 4363

Sklep przy ulicy Przejazd № 1, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu w magazynie obuwia. 4318

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 37. 4398

Sklep wiktuałów z naftą i dystrybucją do sprzedania. Ulica Krucza, róg ulicy Wilczej № 11. 4169

2 majątki ziemskie do sprzedania z lasem, łąkami, budynkami murowanemi, inwentarzem, włók 100 w Piotrkowskiem i włók 40 w Sandomierskiem. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszkania 35, w oficynie poprzecznej na dole, na prawo, zrana od g. 9—11. 4541

Plac narożny 2,000 łokci, jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Ulica Szmulowska № domu 23. 4507

Do sprzedania plac, łokci □ 7,908, na Starej Pradze, w całości lub częściowo. Wiadomość: ulica Podwal № 42, m. 3. 4413

Dom murowany, piętrowy, kilkanaście mórg ziemi w Skierniewicach do sprzedania. Wiadomość: Warszawa, Chmielna 46, mieszkania 15. 605

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z towarem, z powodu słabości. Ogrodowa 40. 4678

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 30. 4687

Sklep wiktuałowy egzystujący lat 36, do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Tamka 23.

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Nowy-Świat № 18, sklep od Smolnej. 4737

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 190. Wilcza 10. 4701

Ogrodu frontowego 4606 łokci □ do sprzedania, przy ulicy Hożej. Wiadomość: Złota № 12, mieszkania 10. 4685

Sklep wiktuałów do sprzedania, za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Nowolipie № 64.

Do sprzedania na przystępnych warunkach posesja przy ulicy Łuckiej, mająca około 9,000 łokci kw., z koncesją na bazar, oraz z planami na takowy. Wiadomość od godziny 6 do 8 wieczorem, ulica Orla № 7. stróż wskaże. 4766

Osoba posiadająca kapitału rs. 150, może przystąpić do interesu dobrze prosperującego. Wiadomość: Chłodna № 56, w zakładzie mlecznym. 4755

Ktoby miał niewielki folwarczek, a chciał się zamienić na dom w Warszawie, raczy złożyć swą ofertę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. et M. M. 4. 4727

Rs. 2,400 alb tylko 500 potrzebne zaraz, na spłatę hypoteczną w pierwszej połowie wartości. Wiadomość u właściciela, Brzozowa 15, od 12—6. 4735

Folwark do sprzedania blizko Warszawy w warszawskiej gubernji dwie wiorst od szosy, a dziewięć od kolei. Wiadomość przy ul. Włodzimierskiej № 14, mieszk. 19. 4699

Zaraz jest do sprzedania sklep wiktuałów z powodu braku dozoru z kompletnem urządzeniem, z oknem wystawowem i zapasami towaru, o czem przekonać się można. Ulica Chłodna № 39. 4697

Rs. 2,000 summa jest do odstąpienia na dobrych warunkach i pewnej hypotece. Wiadomość Leszno № 18, m. 16 zrana do 11.

Sześćset rs. do wypożyczenia w całości lub mniejszych kwotach. Wiadomość w kiosku na Ciepłej. 4749

Wspólnik potrzebny jest z kapitałem rs. 3000, do interesu handlowo-hurtowego, egzystującego z dobrem powodzeniem; wspólnik potrzebuje być obeznanym z prowadzeniem kasy i ksiąg handlowych, inna specjalność nie jest wymagalną. Wiadomość w sklepie tabacznych wyrobów Biernackiego, ulica Miodowa № 6. 637

Do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie zakład mleczny, z całem urządzeniem. Wiadomość w cukierni: ulica Marszałkowska № 47. 4732

2 włókowy pszenny folwarczek w Sandomierskiem, z łąką, domem nad Wisłą na wzgórzu i ogrodem, z gotowym stałym dochodem rs. 1300, do sprzedania za rs. 14,000 w biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedeckiego. Miodowa № 3. 658

Człowiek młody, mający kilkanaście tysięcy rs., chce przystąpić do interesu handlowo-przemysłowego, większych lub mniejszych rozmiarów. Oferty z dokładnem opisaniem interesu, uprasza składać w kiosku przy ulicy Karmelickiej, pod lit. K. Z. 640

Kolonja blizko Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: ulica Zielna № 7B/1418, stróż wskaże. 4330

Dom w środku miasta z dwoma sklepami, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Stare-Miasto № 17, u D-ra Dziedzickiego, od godziny 8—10, lub od 3—5. 4069

Lokale.

2 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., za 33 rs. kwartalnie. Aleja Jerozolimska № 87, naprzeciwko Żelaznej. 4547

Pokój ze wspólnym przedpokojem, na żądanie z obiadem (bardzo tanio). Złota 28, (2-gi dom od Sosnowej), mieszk. 24. 4631

Sklep z pokojem do najęcia zaraz za rs. 300 rocznie; trzy pokoje na 3-m piętrze od frontu, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, przy ul, Elektoralnej № 28. 4647

Do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój umeblowane, na pierwszem piętrze, oglądać można od 10 do 12 w południe. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 4556

Do wynajęcia: 1) stajnia na ośm koni i wozownia na parę dorożek, może być i mieszkanie; 2) dwa pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, za rs. 160 rocznie, od dnia 8 Kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu, ulica Miedziana № 13. 4509

Poszukuje się od Ś-go Jana mieszkania: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, w okolicach ul. Mazowieckiej. Adresy zostawić u szwajcara, Mazowiecka 14.

Mieszkanie do wynajęcia przy osobie nie młodej. Fortepian do sprzedania. Wspólna 34B, mieszk. 9, od godziny 9—10 i po 6 wieczorem. 615

Pokój dla jednej lub dwóch osób do wynajęcia każdego czasu, na żądanie ze stołowaniem, cena przystępna, przy ulicy Przejazd. Kiosk, Leszno, róg Rymarskiej. 614

Do wynajęcia pokój z alkową, z meblami i usługą, cena 20 rs. miesięcznie. Ulica Chmielna № 25, m. 10, 2-gie piętro. 4349

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem i jeden pokój z przedpokojem dla kawalera, umeblowany, są do wynajęcia od 1 Kwietnia. Ulica Nowogrodzka № 1, wiadomość u stróża. 4440

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, góra, piwnica, komórka, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Chłodnej 26, róg Żelaznej, przy wodociągu i tramwajach. 4406

Lokal wyrobiony na magle, z kontraktem do 1-go Lipca 1884 r., wraz z maglami wiedeńskiemi do nabycia, od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość: Wilcza № 17. 4402

Pokój do wynajęcia, duży, widny, z osobnem wejściem, od 8-go Kwietnia. Ulica Piwna № 42, mieszkania 11. 4347

Do wynajęcia od 15 Kwietnia lub stosownie do umowy, przy ulicy Bonifraterskiej № 5, lokal: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z dużym ogrodem, stosowny na letnie mieszkanie lub też dla pp. ogrodników. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, m. № 13. 4351

Pokój z osobnem wejściem, z usługą i opałem, od 1 Kwietnia r. b., za rs. 10 miesięcznie do wynajęcia. Ulica Chmielna № 52, mieszkania № 37. 4367

Pokój ładny kawalerski, z meblami i usługą. Jerozolimska 23, mieszkania 8. 4422

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, na 2-m piętrze od frontu, za 190 rs. do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Ogrodowa 17. 4412

Dom cały murowany, z piwnicami i górą, jest do wydzierżawienia na lat 3, na skład, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Leszno № 722. 4099

Pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Bracka № 2A, m. 13. 610

Pomieszczenie przy familji dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Zielna № 4, m. 14.

2 sklepy do najęcia zaraz i 3 pokoje na 1-m piętrze od frontu. Jerozolimska № 17.

Pokoje elegancko umeblowane, ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Na żądanie obiady lub całodzienne utrzymanie i wanna. Włodzimierska № 1, róg Świętokrzyzkiej.

Sklep z mieszkaniem na bawarję lub inny proceder, oraz dwa pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, od 8-go Kwietnia r. b. do wynajęcia, przy ulicy Żurawiej № 18. 4503

Do wynajęcia dwa duże pokoje, do 1 Lipca. Nowogrodzka 19, stróż wskaże. 4437

Lokal na parterze, składający się z trzech dużych pokoi i kuchni, z sześcioma piwnicami, zdatny na cukiernię, restaurację, kantor, lub też inny proceder, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r. Wiadomość na miejscu. Ulica Graniczna № 7, u rządcy domu. 4279

Ważna wiadomość dla pp. piwowarów i restauratorów. Jest do odstąpienia i wynajęcia lokal z ogrodem, na restaurację, przy ul. Marszałkowskiej pod № 47, wiadomość w cukierni. 4734

Lokalu poszukuje się na lecznicę dla zwierząt w okolicach: Chmielna, Sienna. Wiadomość na Siennej № 6a. 4746

Zaraz lub od Lipca na parterze, 1-m i 2-m piętrze: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, klozet. Żurawia № 33. 4716

Pokój umeblowany z usługą jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Nowy-Świat № 39. Stróż wskaże. 4704

Piekarnia lub gisernia tania w suterynie, także 3, 2, 1 z kuchniami za rs. 23, 12, 10 miesięcznie zaraz. Mostowa № 14 4692

Sklep na pryncypalnej ulicy jest do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiadomość w kiosku obok Ratusza. 4689

Do wynajęcia obszerny warsztat, z osobną górą na skład i placykiem, wraz z pomieszkaniem, zdatny także na fabrykę. Sienna № 6a, za Żelazną ulicą pierwszy dom.

Z powodu wyjazdu, do odnajęcia mieszkanie zaraz, składające się z 4 pokoi, alkowy, kuchni, w której u drzwi zlew. Mieszkanie to można podzielić, są dwa wchody w niem, za 25 rubli miesięcznie. — Tamże jest garnitur mebli do sprzedania. Ulica Mylna № 3, mieszkania 15. 4729

Pokój kawalerski z przedpokojem, do najęcia za przystępną cenę. Królewska № 41.

Pokój do wynajęcia, o 2-ch oknach, ze wspólnym przedpokojem. Tamże wózek dziecinny do sprzedania za rs. 5. Twarda № 18, mieszkania 22. na dole. 639

Do wynajęcia w każdym czasie w Skierniewicach: sklep z obszernem mieszkaniem, piwnicą, lodownią, obszerne podwórze zajezdne, w miejscu bardzo korzystnem i odpowiednich warunkach. Wiadomość przy ulicy Kościelnej № 12. 4530

Pokoik lub pomieszczenie dla młodej osoby potrzebującej opieki macierzyńskiej. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, na pensji. 4536

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży, Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych, do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Ktoby chciał adoptować trzy-letniego, zdrowego i ładnego chłopczyka, niech się zgłosi po bliższą wiadomość na róg Przechodniej i Elektoralnej № 1, do służącej państwa Reistram. 4759

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Osobę, która zgodziła u mnie owoc z ogrodu № 45, na Woli i miała dnia 1 Marca r. b. zapłacić mi rs. 400 dzierżawy, wzywam o wniesienie tej kwoty i podpisanie kontraktu, inaczej za dni 8, owoce komu innemu wydzierżawione zostaną na jej ryzyko.—Skorosze 2 Kwietnia 1883 r.—Sebastjan Haas.

Ważna wiadomość dla pań! Nowo otworzony magazyn strojów i sukien damskich, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca Gustaw Schönfeld, ulica Kozia w hotelu Saskim № 109. — Tamże potrzebne są panny, oraz chłopiec znający się na kuchni. 4707

Pracownia ubrań damskich przyjmuje wszelką krawieczczyznę po nader nizkich cenach. Suknie od rs. 2, strojna rs. 5, stosownie i okrycia. Wspólna róg Marszałkowskiej 34c, mieszk. 24. 629

Po cenach niepraktykowanie nizkich wykleja pokoje tapeciarz Ś-to Krzyzka № 15. Tamże jest do sprzedania dywan perski i obrus duży. 4690

Bielizna wszelka, oraz naprawianie takowej przyjmuje się. Wspólna № 26[illegible], m. 15.

Przyjmuje się do roboty wszelką krawieczczyznę damską i ubranka dziecinne. Wykonanie pospieszne podług ostatniej mody. Nadto przyjmuje się robotę z magazynów i sklepów. Ceny przystępne. Ulica Elektoralna № 31, wejście przez sklep fryzjerski. Tekla Ciechomska. 635

Przyjmuję do roboty suknie, okrycia, futra, oraz wszelkie inne przedmioty wchodzące w zakres tualety damskiej. — Tamże przyjmują się panienki do nauki ze wszystkiem, ceny bardzo umiarkowane. Ulica Włodzimierska № 1, na pierwszem piętrze, dom Regielmana. 4711

Do wynajęcia zaraz i sprzedania. 2 pokoje, przedpokój, schowanko, z umeblowaniem i fortepianem, lub bez, miesięcznie za rs. 26. Można kupić fortepian Kralla za 310 rs. Meble orzechowe, łóżko i umywalka, futro i garderoba damska oraz pościel. Złota № 6 róg Marszałkowskiej, mieszk. 19, 4679

Dziewczynka 8-miesięczna do oddania na własność. Wiadomość: kiosk, Podwal. 632

U akuszerki A. J. jest pokój z osobnem wejściem, dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 56. Tamże jest fortepian do sprzedania za rs. 130. 4688

U akuszerki A. P. róg Krakowskiego-Przedmieścia i ul. Aleksandrja № 16, są pokoje z oddzielnem wejściem dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy.

Pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości są u akuszerki. Chmielna № 35. 4633

Akuszerka O. G. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, mieszkania 14. 4294

Akuszerka P. M., b. asystentka w lecznicy 1-ej, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ul. Świętojerska № 22, wprost ogrodu Krasińskiego, 1-sze piętro, wprost bramy. 3076

Mamki z młodym pokarmem, wiejskie, bez długu. Kantor mamek: ul. Freta № 4. 4740

Mamka młoda, wdowa, bez długu, z obfitym pokarmem, życzy sobie do dużego domu. Ulica Waliców № 1, mieszkania 18. 4417

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem u akuszerki. Bracka № 17. 4389

Mamki wiejskie z obfitym pokarmem, są u akuszerki. Nowogrodzka № 25. 4534

Paszport wydany przez wójta gminy Zaboryszki, powiatu Suwalskiego zaginął. znalazca zechce złożyć w kacelarji 7-go Cyrkułu Wolskiego. 4706

W poniedziałek d. 2 Kwietnia, po przyjęciu z guberskiego kaznaczejstwa rs. 300, w trzech paczkach po rs. 25, przechodząc ulicą Rymarską, a później jeżdżąc dorożką po innych ulicach, zostały zgubione. Uczciwy znalazca raczy odnieść do kaznaczeja guberskiego, za co odbierze wynagrodzenie $\frac{1}{3}$ część, t. j. 100 rs. 4588

Nagrody rs. 2. W sobotę idąc Marszałkowską na Świętokrzyzką, zgubiono serwetę, praną, znaczoną J. Ż. O łaskawe zwrócenie uprasza, sklep płótna fabryki „Żyrardów.“ Marszałkowska 67. 4622

Pies jest do sprzedania, ładnej rasy, roczniak, na łańcuch. Ulica Drewniana № 8, mieszkania № 19. 4443

Wyżeł kasztanowaty, ciemny, podgardle białe, z obrożą skórzaną z mosiężnem i kłódeczką, przybłąkał się 26 Marca. Ulica Nowolipie № 41, u Szymańskiego. 4521

Pies wyżeł maści kasztanowatej, pod piersiami popielaty, przybłąkał się od paru dni do hotelu Saskiego i jest do odebrania u stróża tegoż hotelu, za zwrotem kosztu utrzymania. 4640

Nagrody rs. 3. Dnia 2 b. m., zginął piesek czarny, kudłaty, nóżki i brwi żółte, piersi białe, wabi się „Kapi.“ Miał obróżkę skórzaną, na kłódkę zamkniętą i tabliczkę na r. b. Odprowadzić proszę: ulica Marszałkowska № 57, mieszkania 4. 4730

Ostrzeżenie. Weksel na 500 rs. wystawiony p. Wilhelma Breite, na zlecenie Konstantego Zielińskiego, a przez tegoż cedowany na M. Lewina został obecnie w zupełności zaspokojony przez K. Zielińskiego, a ponieważ M. Lewin takowy weksel zagubił, więc ostrzega się, że weksel ten jako uregulowany, nie przedstawia żadnej wartości.

Nagrody rubli 25, kto odprowadzi na ulicę Zakroczymską № 9, do mieszkania Zaborskiego urzędnika, wyżła cztero-miesięcznego, rasy ponter, cały biały z żółtemi łatami, wabi się „Lord,“ zginął przed kilkonastoma dniami, podczas wyjazdu właściciela. Zastać można od 4—6 po południu. 4757

Dnia 31 Marca r. b. zginął pies, pudel biały, z obrożą na kłódkę zamkniętą, z tabliczką na r. b. i kagańcem skórzanym. Wabi się „Nelson.“ Kto go odprowadzi na ulicę Sienną № 15, mieszk. 9, otrzyma nagrody rubli 3. Nieprawy posiadacz poszukiwanym będzie. 4742

Pies duży, czarny, przybłąkał się dnia 30 Marca, na ulicę Gęsią № 14, do ogrodnika, odebrać można za zwrotem kosztu. 4708

W poniedziałek t. j. 2 Kwietnia zaginął pies czarny pudel, mały ostrzyżony, z żółtą obróżką na szyi i medalem wydanym przez Magistrat. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Wilczą pod № 6, mieszkania 14, a otrzyma nagrodę. Nieprawy zaś posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 633

Do sprzedania wyżeł, bardzo piękny, polowy. Ulica Wróbla № 7, u stróża. 4724

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473e (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 24 Марта (5 Апрѣля) 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.